P **Cena numeru 15 groszy**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

# REPUBLIKA

**Dzisiejszy numer zawiera 12 stron.**

Rok XI | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 17-GO SIERPNIA 1934 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | r. 225

# Testament Hindenburga sfałszowany

## Ogłoszony obecnie rzekomy testament jest trickiem propagandowym przed niedzielnym plebiscytem

**Paryż,** 16 sierpnia.

Prasa paryska w obszernych artykułach omawia opublikowany wczoraj w Berlinie testament polityczny Hindenburga, przyczem w komentarzach daje wyraz przekonaniu, że **jest to przedewszystkiem trick propagandowy przed wyznaczonym na nadchodzącą niedzielę plebiscytem.**

Niektóre dzienniki twierdzą, że zarówno pierwsza część testamentu, ułożona jeszcze w 1919 r. a wzywająca naród niemiecki do podniesienia się po katastrofie wielkiej wojny, jak i druga, powstała dopiero w 1934 r., jest sfałszowana. Inne znów uważają pierwszą część za autentyczną, **wysuwają natomiast zastrzeżenia co do prawdziwości drugiej, podkreślając, że testament stanowi reklamę osobistą dla Hitlera, szczególnie jego ustęp końcowy:**

„Kanclerz mój, Adolf Hitler, i jego ruch zdołał przezwyciężyć stanowe i klasowe różnice i doprowadzić naród do jedności, spełniając tem samem czyn o doniosłem dziejowem znaczeniu", a dalej:

„Odchodzę od mojego narodu pełen ufności, że to, czego pragnąłem w 1919 r. i co spełniło się częściowo 30 stycznia 1933 r., dojrzeje do całkowitego wykonania i dopełnienia misji historycznej narodu naszego. Z wiarą w przyszłość ojczyzny zamykam oczy".

Dla „Echo de Paris" i „Journala" **podejrzanem wydaje się bezwzględne uznanie Hindenburga dla Hitlera i jego polityki, a „Petit Journal" woli wstrzymać** się od komentarzy, twierdząc, że są one zbyteczne skoro

**DOKUMENT NIE JEST PRAWDZIWY.**

Prasa francuska ironicznie podkreśla, że ostatnią wolę feldmarszałka „znaleziono" dopiero w 13 dni po jego śmierci, a więc w momencie, kiedy należy autorytet zmarłego prezydenta Rzeszy wyzyskać dla zapewnienia Hitlerowi jaknajwiększej ilości głosów podczas niedzielnego plebiscytu.

Jedynie „Matin" nie wyraża żadnych wątpliwości co do tego, iż testament ten w całości wyszedł spod pióra Hindenburga, stwierdza jednak, że między wierszami można wyczytać, iż **Prezydent Rzeszy nie we wszystkiem uznawał politykę Hitlera.** Zresztą nie jest to dokument pisany przez dumnego odnowiciela Rzeszy, lecz przez starego sługę państwa pruskiego.

**Londyn,** 16 sierpnia.

Szereg dzienników londyńskich również

**NIE WIERZY W PRAWDZIWOŚĆ TESTAMENTU HINDENBURGA**

i widzi w niem dokument dobrze zorganizowanej propagandy narodowo-socjalistycznej. „Daily Express" i „Daily Herald" ironizują zarówno na temat treści ostatniej woli, jak i momentu jej opublikowania.

# Goering operowany

## Doznał on ciężkich ran w czasie katastrofy

**Berlin,** 16 sierpnia.

(PAT) **Według prywatnych informacyj, obrażenia, którym uległ premjer Goering w czasie katastrofy samochodowej, są dość poważne. Natychmiast po przewiezieniu do szpitala i dokonaniu zdjęć rentgenologicznych PODJĘTO KONIECZNĄ OPERACJĘ.** Goebbels trzymany był pod narkozą przez dwie godziny. Lekarze stwierdzili, że rany choć ciężkie, nie przedstawiają żadnego niebezpieczeństwa. Operację komplikował fakt, że premjer doznał obrażeń w tem samem miejscu na plecach, w którem w czasie wojny został ranny.

# Niezwykła agitacja za Hitlerem

## Goebbels robi sztuczny entuzjazm i podniecenie.—Jeszcze jedno „święto narodowe"

## Amnestja celem zwerbowania głosujących

**Berlin,** 16 sierpnia.

(PAT). **Zapowiedziane na 17 b. m. przemówienie swe kanclerz Hitler wygłosi w wielkiej sali ratuszowej w Hamburgu o godz. 20.30. Przemówienie to transmitowane będzie przez wszystkie radjostacje niemieckie i trwać będzie około półtorej godziny. Przyjazd Hitlera do Hamburga będzie nosił charakter urzędowej wizyty państwowej.**

**Berlin,** 16 sierpnia.

(PAT). Minister Goebbels, jako kierownik urzędu propagandy zarządził, wywieszenie na wszystkich domach i budynkach w całej Rzeszy sztandarów państwowych celem zadokumentowania, że okres plebiscytowy w czasie od 17 do 19 b. m. stanowi

**„DNI ŚWIĘTA NARODU".**

**Berlin,** 16 sierpnia.

(PAT). Ministerstwo sprawiedliwości Rzeszy donosi, że w wykonaniu amnestji z dnia 7 sierpnia, zwolnionych zostało z więzienia w samem mieście Berlinie ponad 1.000 osób.

## Wyroki na komunistów

### Główni oskarżeni zmarli jeszcze przed rozprawą

**Berlin,** 16 sierpnia.

(Pat) — W procesie o zdradę stanu przeciw komunistom z Wschowa na Śląsku, zapadł wyrok, mocą którego 5 osk. skazanych zostało na łączną karę 12 lat ciężkiego więzienia, 3 oskarżonych na karę więzienia po 1 i pół roku, 12 zaś zostało uniewinnionych. Komunikat donosi, że główni oskarżeni zmarli już przed rozpoczęciem sprawy.

## Oddziały S. A.

### użyte będą do pracy politycznej

**Berlin,** 16 sierpnia.

(Pat) — Szef sztabu oddziałów S. A. Lutze, w wywiadzie udzielonym korespondentowi berlińskiemu „Königsberger Allgemeine Ztg.", mówiąc o aktualnych sprawach, podkreślił m. in., że całkowicie został przywrócony stosunek zaufania między najwyższym przywódcą S. A. Hitlerem, a oddziałami szturmowemi S. A. — Dążeniem szefa sztabu S. A. w przyszłości będzie przyciągnięcie oddziałów S. A. w jeszcze większym stopniu do pracy politycznej, niż było to możliwe w ostatnich miesiącach. Wszelkie zarządzenia w sprawie reorganizacji S. A. nastąpić mają dopiero po Reichsparteitagu t. zn. dopiero w jesieni.

# Dzień katastrof samochodowych w Niemczech

## Kilkanaście osób rannych

**Berlin,** 16 sierpnia.

Dziś wczesnym rankiem uległ koło Torgau katastrofie samochód ciężarowy, wiozący robotników do pracy w Belgern. Auto najechało na kamień, uderzyło o drzewo, a następnie stoczyło się do rowu. 9 robotników w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala, stan czterech jest bardzo poważny, nie grozi im jednak niebezpieczeństwo utraty życia.

Katastrofę spowodował szofer. Miał on za sobą dwa długie nocne kursy i z przemęczenia zasnął przy kierownicy.

**Berlin,** 16 sierpnia.

(PAT) Na szosie między Hussum i Flenaburgiem (Schlezwig Niemiecki) wydarzyła się katastrofa samochodowa. Samochód osobowy z 5-ciu pasażerami dostał się na niezabezpieczonym przejeździe kolejowym pod koła pociągu osobowego. Lokomotywa ciągnęła samochód około 125 metrów po torze, rozbijając go doszczętnie. Jedna osoba została zabita na miejscu, cztery inne odniosły bardzo ciężkie obrażenia.

# Eskadra okrętów sowieckich

## przybędzie do Gdyni 3 września

**Moskwa,** 16 sierpnia.

(Pat) — W związku z manewrami sowieckiej floty bałtyckiej, rewizyta eskadry sowieckiej w Gdyni, została odłożona do dnia 3-go września, w którym to dniu okręty sowieckie zawiną do portu gdyńskiego.

# Pogrom w Algierze

Napisał: **Stefan Mieżewski**

paryski współpracownik „Republiki"

**Paryż,** w sierpniu

W ostatnim tygodniu depesze doniosły zrazu **o krwawej masakrze żydów** w algierskiem mieście Constantine, o gwałtach i rozbojach trwających dni kilka — potem zaś o opanowaniu sytuacji przez władze i o wydaniu wspólnej, uspakajającej odezwy, podpisanej przez najwybitniejszych przedstawicieli miejscowego społeczeństwa arabskiego i żydowskiego.

Teraz, gdy to tragiczne intermezzo się skończyło, gdy wśród 300 aresztowanych policji udało się odnaleźć **aż dwu morderców,** co biorąc pod uwagę liczbę dwudziestukilku zamordowanych jest bezwątpienia „poważnym" sukcesem, trzeba zastanowić się nad powodem zajść.

Żydzi algierscy oddawna **forytowani byli przez władze francuskie.** W roku 1871 rząd francuski przeprowadził **masową naturalizację Żydów algierskich,** pragnąc w ten sposób, wzamian za udzielenie im pełni praw obywatelskich, wzmocnić **element lojalny względem państwa.** Eksperyment ten udał się o tyle, że rzeczywiście już w drugiem pokoleniu kilkaset tysięcy Żydów algierskich czuło się już całkowicie Francuzami, z drugiej jednak strony rozgoryczył Arabów, wzbudzając w nich jeszcze większą niż dotychczas nienawiść do Żydów dziś traktowanych narówni z rodowitymi Francuzami.

Opłakany stan ekonomiczny w jakim znajdują się dziś masy arabskie uczynił jeszcze łatwiejszym **wybuch nienawistnych uczuć.**

Czy jednak gniew Arabów był skierowany rzeczywiście przeciw prawdziwym sprawcom ich niedoli? Oczywiście, z żydowskich kupców i drobnych finansistów pożyczających na wysoki procent algierskiemu fellahowi **nie należy czynić aniołów tylko dlatego, że znaleźli tragiczną śmierć w pożałowania godnych zajściach.** Napewno niejeden z zamordowanych okazał się za życia twardym dla swych arabskich dłużników — ale, **gdyby stan ekonomiczny Algierji był inny na co owi drobni kupcy oczywiście żadnego wpływu mieć nie mogli, nie doszłoby napewno do dobrze zorganizowanego i ogólnie przeprowadzonego pogromu.**

Od wielu lat sytuacja algierskich wieśniaków jest coraz gorsza. Spadek cen artykułów rolnych spowodował całkowitą **nieopłacalność małych i średnich gospodarstw.** To też zwłaszcza od 1931 r. dziesiątki tysięcy chłopów opuszczają swe ziemie — które zresztą często są im zabierane wraz z nędznemi zbiorami na opłacenie zaległych podatków — i przenoszą się do miast. Ale i w miastach jest nielepiej, gdyż miejscowy przemysł, choć nie jest silnie rozwinięty, cierpi jednak naskutek ogólnego kryzysu. A że **wsparcia dla bezrobotnych nie istnieją,** więc uboga ludność Algierji poprostu przymiera głodem. Poniższy wyciąg z raportu organów miejscowego samorządu finansowego jasno maluje tragiczną sytuację trzech północno - afrykańskich departamentów:

**„Jesteśmy już w okresie zbiorów i musimy skonstatować, że są one całkowicie niewystarczające. Naskutek nieurodzaju i opuszczenia pól w niektórych okolicach wogóle nie można mówić o zbiorach, w innych, plony osiągają zaledwie połowę zwykłych rezultatów. Pozwalamy sobie zwrócić uwagę rządu, póki jeszcze czas, na opłakaną sytuację drobnych włościan, znajdujących się w sytuacji bez wyjścia, w którą wpędziło ich nadmierne obdłużenie. Codzień**

jesteśmy świadkami licytacyj ich posiadłości... Urzędnicy podatkowi już obecnie zajmują za podatki zbiory znajdujące się jeszcze na polu. Banki nie udzielają kredytów. **Jeżeli obecna sytuacja nie ulegnie gruntownej zmianie, to 1-go października zledwie 10 proc. drobnych i średnich właścicieli rolnych pozostanie na swej ziemi. Jaki będzie wtedy los 5 miljonów ludzi? Naszemu krajowi grozi całkowita ruina".**

Te stan rzeczy wywołany głównie ogólnym kryzysem gospodarczym, od którego cierpi świat cały, ale bezwątpienia pogłębiony z jednej strony bezwzględną polityką podatkową i lekceważeniem potrzeb tubylców, z drugiej zaś strony **popieraniem kosztem Arabów kolonistów francuskich, reprezentujących wielką własność,** nie może przyczynić się do wzbudzenia profrancuskich sentymentów w masach arabskich. Jak wszędzie w krajach kolonjalnych, gdzie walka klas jest prawie identyczną z walką narodowościową, **komuniści organizują i wykorzystują odruchy nacjonalistyczne.** I tak w samej Konstantynie (mieście liczącem 80.000 mieszkańców) od maja do sierpnia odbyły się trzy wielkie manifestacje, gromadzące ubogą ludność arabską, przyczem raporty policyjne oceniały ilość uczestników każdorazowo na 12 do 15 tysięcy.

Nie mając dowodów w ręku, trudno twierdzić, by pogrom, który miał miejsce w kilka dni później, był **świadomą prowokacją policyjną, taką antysemicką dywersją w walce władz z rewoltującymi Arabami.** Niestety jednak są pewne poszlaki stawiające w bardzo niedobrem świetle konstantyńskich przedstawicieli „europejskiej cywilizacji".

W myśl dawnej zasady „divide et impera", tak skutecznie stosowanej w zetknięciach z „niższemi rasami", tak jak kiedyś uzyskano sobie poparcie Żydów ich masową naturalizacją, tak teraz **od pewnego czasu pozostawiono całą swobodę żywo prowadzonej propagandzie antysemickiej, stosując w tem zresztą metody caratu rosyjskiego. „Jak bieda, to na Żyda",** możnaby strawestować znane polskie przysłowie.

Gdy wybuchły zamieszki — w parę dni po rozruchach z 31 lipca — to, mimo znakomicie działającej i poinformowanej służby policyjnej, na utrzymanie której idzie znaczna część budżetu algierskiego, miejscowe władze tak się niczego nie spodziewały, że nietylko gubernator p. **Carde,** ale i p. **Laban,** prefekt Konstantyny, p. **Morinaud,** jej prezydent, a zarazem deputowany, oraz jego zastępca, jak również szef miejscowej policji i szef departamentalnej dyrekcji dla spraw tubylczych — wszyscy **ci panowie znajdowali się na letnich urlopach i to przeważnie we Francji.** Jest to może tylko zbieg nieszczęśliwych okoliczności, ale istotnie — z a s t a n a w i a j ą c y. Najpoważniejsze pismo w Afryce Północnej, demokratyczna „Depeche Algerienne" pisze:

„Nie oskarżamy, nie krytykujemy nawet, ale musimy stwierdzić, że według wszystkich wiadomości z Konstantyny, uczestnicy zamieszek **nie przerwali kordonów policyjnych, nie uniemożliwili służbie bezpieczeństwa jej działania, ale że policja była jedynie spokojnym świadkiem bójek i ekscesów, w których nie interwenjowała.** Wydarzenia szły takim torem, jakby rola policji ograniczała się jedynie do o b s e r w o w a n i a w y p a d k ó w. Mamy tu do czynienia albo z niedostateczną sprężystością organów policyjnych, albo z ciężką winą ze strony kierownictwa służby bezpieczeństwa. W każdym razie, byliśmy świadkami zaniedbania, którego opinia publiczna nie potrafi zrozumieć i które rzeczywiście wydaje się niezrozumiałe do zrozumienia".

## Straszna śmierć
### znanego rekordzisty samochodowego

**Rzym, 16 sierpnia (PAT)**

Wypadek, okupiony życiem przez znanego kierowcę Guy Molla wydarzył się w miejscu, gdzie mierzono szybkość t. zw. kilometre lancem.

Moll usiłował wyminąć dwa inne wozy, jadąc z szybkością 270 klm., gdy nagle wóz podskoczył i Moll wyrzucony został na odległość 20 metrów. **Uderzył głową o drzewo i poniósł śmierć.**

# BOUSSAC BAWIŁ w POLSCE
## i brał udział w pertraktacjach celem zawarcia słynnej umowy
## Dalsze rewelacje w sprawie afery żyrardowskiej

**Warszawa,** 16 sierpnia.

Nadzór nad śledztwem w sprawie żyrardowskiej, prowadzone przez sędziego apelacyjnego do spraw szczególnego znaczenia, p. Demanta, ma objąć, ze względu na wielką wagę, jaką przywiązują władze do tej sprawy, prokurator sądu apelacyjnego p. Rudnicki, który jutro powraca z urlopu i obejmuje urzędowanie.

Obrońcy aresztowanych dyr. Vermeerscha i Mojżesza Caema adwokaci Brokman i Beylin, zwrócili się do władz sądowo - prokuratorskich z prośbą o widzenie się z aresztowanymi oraz rozpoczęli starania, mające na celu zmianę środka zapobiegawczego, t. j. aresztu, na kaucję.

**Sędzia śledczy p. Demant odmówił obu prośbom obrońców, gdyż główny dyrektor Zakładów Żyrardowskich Vermeersch nie był jeszcze przesłuchiwany.**

Przesłuchanie Vermeerscha nastąpi dzisiaj. Dyrektor handlowy Caen został przesłuchany przez sędziego śledczego do spraw wyjątkowego znaczenia, p. Demanta wczoraj. Przesłuchanie trwało siedem godzin, poczem Caena odstawiono spowrotem do więzienia.

***

W sprawie układu, zawartego przez przedstawicieli grupy polskiej z Boussac'ami, wychodzą na jaw niezmiernie interesujące szczegóły. **Okazuje się, że umowę z przedstawicielami akcjonarjuszów polskich zawarł osobiście Boussac. Umowa ta zawarta została w Polsce w majątku ziemskim senatora Dobieckiego** Biskupice koło Sieradza, dokąd Boussac przybył incognito w połowie lipca.

Podpisanie umowy poprzedziły targi, prowadzone z Boussac'ami drogą korespondencji i podczas bezpośrednich rokowań w Paryżu. **Główny pośrednik tej tranzakcji był kilkakrotnie w Paryżu i tam rozmawiał z Boussac'iem.**

Gdy główne punkty ugody były już ustalone, Boussac **wybrał się osobiście do Polski i zachowując ścisłe incognito, dotarł do majątku ziemskiego senatora Dobieckiego, gdzie ostatecznie zawarto ugodę.** W spotkaniu tem wzięli udział oprócz sen. Dobieckiego i Boussac'a ś. p. Lednicki i adwokaci. Choć wówczas jeszcze przeciw Boussac'owi nie wytoczono procesu karnego, Boussac starał się ukryć swój pobyt w Polsce.

***

Z kościoła św. Karola Boromeusza na Powązkach odbył się dziś o godzinie 11.30 pogrzeb ś. p. Aleksandra Lednickiego. Trumnę złożono do grobu przy udziale najbliższej rodziny.

# Fala strejkowa w Ameryce
## Groźba wybuchu strejku powszechnego włókniarzy w Nowym Jorku

**Waszyngton,** 16 sierpnia.

(Pat) — Groźba strejków w Stanach Zjednoczonych pozostaje nadal zagadniem, które niepokoi rząd i paraliżuje wysiłki, zmuszające do odrodzenia życia gospodarczego kraju. Arbitrzy rządowi udali się w różne strony kraju, celem zapobieżenia wybuchowi strejków lub zlikwidowania już istniejących.

W Nowym Jorku istnieje groźba wybuchu strejku powszechnego w przemyśle włókienniczym. W Filadelfji urzędnicy wielkiej rafinerji cukru „Galf Refining Co.", postanowili zwrócić się do państwowego urzędu pracy, celem zmuszenia towarzystwa do podwyższenia wynagrodzenia. — W Pittsburghu, arbiter rządowy usiłuje nawiązać kontakt ze strejkującymi robotnikami z fabryk „Aluminium Company of America", celem odbycia z nimi konferencji. — W Chicago, wzmocnione oddziały policji, gotowe są w każdej chwili do interwencji w zajściach, wywołanych przez strejkujących konduktorów autobusowych. W Minneapolis strejk szoferów samochodów ciężarowych przewleka się i obie strony oczekują akcji ze strony państwowego urzędu pracy. — W stanie Oregon, 4 tys. rybaków i urzędników fabryk konserw rybnych, pozostaje bez pracy wskutek konfliktu na tle płac zarobkowych. — W Yorku, stan Phensylvanie, towarzystwo autobusowe „York Motor Express Co.", wstrzymało ruch swych autobusów z powodu konfliktu z szoferami, którzy domagają się podwyższenia zarobków.— W Manili, na wyspach filipińskich, strejkują robotnicy fabryk cygar. Wojsko i policja utrzymuje porządek.

**Nowy Jork,** 16 sierpnia.

(PAT) **Syndykat pracowników z Tkackich w Stanach Zjednoczonych upoważnił swe władze wykonawcze do ogłoszenia strejku powszechnego w przemyśle tkackim a bawełnianym z d. 1 września lub nawet przed tą datą o ile komitet wykonawczy uzna to za stosowne.**

# Katastrofalna powódź w Persji
## 10 zabitych, 37 rannych

**Tabryz,** 16 sierpnia.

(Pat) — W ostatnich dniach, niebywała katastrofa nawiedziła miasto. W samo południe, podczas pięknej pogody, potok górski w górach Sehend, który wezbrał gwałtownie z powodu ulewy, zerwał tamę pod Sad Bachi i z nadzwyczajną szybkością wdarł się w ulice miasta, zalewając je powyżej metra. Zatopieniu uległy gmachy gubernatorstwa, policji, więzienie, bazar i t. d. Główna ulica Tabryzu przedstawiała rwący potok. Z powodu zalania elektrowni, miasto w nocy pogrążone było w zupełnych ciemnościach. Przy pomocy wojska udało się ewakuować ludność z zagrożonych domów, tak, że dotychczas strat w ludziach nie zanotowano, natomiast straty materjalne przekraczają wszystko widziane dotychczas w tym względzie w Persji, sięgając kilkudziesięciu miljonów riali.

W Abasabadzie, ulewne deszcze spowodowały zawalenie się wielu domów. Jak dotąd, zanotowano 10 osób zabitych i 37 rannych.

# Komunikacja kołowa na terenach powodzi
## została w całości przywrócona

**Warszawa,** 16 sierpnia.

(Pat) — Dziś powrócił z podróży inspekcyjnej na terenach dotkniętych klęską powodzi, p. minister komunikacji Butkiewicz. P. minister zlustrował stan robót w powiecie mieleckim, przebył drogę Nowy Sącz — Krynica — Muszyna, gdzie w szczególności interesował się objektywami, odbudowanemi przez baon saperów oraz robotami nad naprawą dróg i nawierzchni, przeprowadzanemi przez robotników cywilnych, pod kierownictwem inżynierów drogowych, następnie po konferencji ze starostami: nowosądeckim i nowotarskim, objechał teren dotknięty najbardziej klęską powodzi pod Nowym Sączem, Nowym Targiem i Szczawnicą, badając szczegółowo naprawę dróg pod Szaflarzami i Poroninem. Również inspekcją zostały objęte roboty, przeprowadzane pod Limanową, przez 4 baon saperów oraz powiatowy zarząd drogowy. Z Limanowej, udał się p. minister przez Bochnię i Gdów na teren powiatu myślenickiego, gdzie baon mostów kolejowych, przeprowadza naprawę mostów. W drodze powrotnej, minister odbył w Krakowie dłuższą konferencję z wojewodą Kwaśniewskim oraz naczelnikami wydziału komunikacyjno-budowlanego i wodnego.

W rezultacie inspekcji, p. minister stwierdził, że **na całej przestrzeni komunikacja drogowa została przywrócona przez odbudowę tak stałych jak i prowizorycznych objektów, przyczem te ostatnie, zapewniają bezpieczną komunikację, aż do czasu przeprowadzenia naprawy objektów stałych.** Datę ukończenia naprawy objektów stałych, ustalono na na październik.

Poza baonem saperów, przy naprawie objektów pracuje około 4 tysiące ludzi.

# Porwanie znanego piwowara kanadyjskiego
## Bandyci domagają się 150 tys. dolarów okupu

**Toronto,** 16 sierpnia (PAT)

Dokonane w dniu wczorajszym porwanie znanego piwowara Johna Lebatta celem wymuszenia od niego okupu w wysokości 150 tysięcy dolarów, **jest pierwszą tego rodzaju zbrodnią w historji Kanady** i budzi żywe oburzenie

Jak przypuszczają, Labatta uprowadzono do stanu Michigan po przewiezieniu go łodzią przez rzekę Saintee Vlaire.

**Toronto,** 16 sierpnia.

(Pat) — W dniu dzisiejszym Hugh Labatt, brat porwanego przez bandytów piwowara, miljonera, otrzymał 2-krotnie wezwanie telefoniczne do zapłacenia wymaganego okupu. Termin, ustanowiony przez bandytów na wpłatę okupu, przeminął dziś, o godz. 13-tej. Rodzina porwanego miljonera otrzymała list, w którym Labatt pisze: „Zróbcie wszystko, co będzie możliwe, aby doprowadzić do mego zwolnienia i zastosujcie się do otrzymanych rozkazów".

## Porządek w parlamencie w Meksyku
### Posłom nie wolno przychodzić na posiedzenia z rewolwerami

**Buenos Aires,** 16 sierpnia.

(PAT) Donoszą z Meksyku, że w myśl nowych rozporządzeń, wchodzących w życie z dniem 1 września roku bieżącego, odnoszących się do członków Izb Ustawodawczych, posłom i senatorom nie wolno mieć przy sobie broni w czasie odbywających się posiedzeń. Przekraczający te rozporządzenia członkowie Izb Ustawodawczych zostaną pozbawieni prawa przemawiania na posiedzeniach i nie będą dopuszczeni do głosowania.


# PARCELE BUDOWLANE

przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedan
Zgłoszenia: Piotrkowska 40 do p: Hermana
w dni powszednie od 10—12 i od 4 do 6 popołudniu

# WIDMO WOJNY NA DALEKIM WSCHODZIE

## Masowe aresztowania urzędników sowieckich kolei wschodnio-chińskiej trwają. — Mandżurja oskarża ich o organizowanie napadów

## Nastrój antyjapoński w Sowietach

**Moskwa, 16 sierpnia.**

(Pat) — Agencja Tass donosi z Chabarowska, że w nocy z 13 na 14 b. m. rozpoczęły się liczne aresztowania pośród personelu kierowniczego wschodnio-chińskiej linji kolejowej. **Aresztowano 19-tu urzędników kolejowych — obywateli sowieckich, a w tej liczbie naczelników największych stacyj, a mianowicie: Imianpo, Madaoszi, Mailin i Pogranicznaja. Dobrze poinformowane koła w Charbinie, uważają te aresztowania za początek prowokacji na większą skalę, mające na celu wykazać, że niezliczone ataki bandytów na wschodnio-chińską linję kolejową, katastrofy kolejowe, napady na dworce i miasteczka oraz wszystkie prześladowania, którym podlegali w ciągu ostatnich miesięcy urzędnicy kolejowi i ich rodziny, zorganizowane były przez samych urzędników.**

**Tokjo, 16 sierpnia.**

(Pat) — Agencja Rengo donosi, że władze mandżurskie odrzuciły żądanie Z.S.R.R. co do zwolnienia 20 obywateli sowieckich urzędników wschodnio-chińskiej linji kolejowej, aresztowanych pod zarzutem udziału w spiskach antimandżurskich i antijapońskich.

***

**Moskwa, 16 sierpnia.**

(Pat) — Jak donoszą z Chabarowska pełniący obowiązki konsula generalnego w Charbinie — Rajwid, złożył protest u komisarza dyplomatycznego Mandżuko w związku ze **znieważeniem konsula generalnego Z. S. R. R. w Charbinie, Sławuckiego przez urzędnika policji mandżurskiej, b. białogwardzistę Kostomarowa.** — Na dworcu w Buchedu, Kostomarow, jako wywiadowca kryminalny policji mandżurskiej, w stanie nietrzeźwym, wtargnął, głośno krzycząc, do wagonu, w którym Sławucki odjeżdżał do Moskwy na kurację i domagał się od Sławuckiego przedstawienia mu dokumentów. Gdy Sławucki skierował się do przedziału, by wziąć paszport, zwrócił się do policjanta o zaczekanie na korytarzu, gdyż dziecko Sławuckiego spało w przedziale Nie bacząc na to, Kostomarow wszedł do przedziału, zachowując się coraz bardziej skandalicznie, bez względu na to, że Sławucki pokazał mu glejt, wydany przez władze mandżurskie oraz paszport dyplomatyczny. Prowokacyjne zachowanie się Kostomarowa wobec Sławuckiego, miało niewątpliwie na celu wywołanie awantury, której jedynie dzięki wyjątkowo zimnej krwi Sławuckiego, udało się uniknąć.

### Rola Japonji

#### W Moskwie oceniają sytuację niezwykle poważnie

**Moskwa, 16 sierpnia.**

W związku z nową falą aresztowań urzędników sowieckich na kolei wschodnio-chińskiej, **moskiewskie koła polityczne oceniają sytuację na Dalekim Wschodzie jako bardzo poważną.** Spodziewana jest energiczna kontrakcja dyplomatyczna ze strony sowieckiej.

Według opinji moskiewskich kół dyplomatycznych, Japonja przed wygaśnięciem konwencji waszyngtońskiej podjęła nowe kroki represyjne wobec sowieckiego zarządu kolei, pragnąc zmusić delegację sowiecką, przebywającą w Tokio dla rokowań o sprzedaż kolei do kapitulacji i odstąpienia kolei za wszelką cenę. **Spodziewane ogłoszenie przez japończyków stanu wojennego na kolei oznaczałoby faktycznie całkowite jej opanowanie.**

Jak słychać, strona sowiecka nie jest mimo to skłonna do dalszych ustępstw. **Moskiewskie koła polityczne z oburzeniem zaprzeczają doniesieniom prasy japońskiej o rzekomych spiskach komunistycznych w Mandżurji.**

**Londyn, 16 sierpnia.**

(Pat) — Korespondent „Timesa" donosi z Pekinu, iż główne siły komunistyczne oddalają się od Fu-czou w kierunku Lien-Hong. Mimo alarmujących pogłosek, w mieście panuje spokój, lecz atmosfera jest nadal naprężona.

# Wojska włoskie odwołane z granicy austrjackiej

## na osobisty rozkaz Mussoliniego. — Papen u prezydenta Austrji.— Wzmożona walka z hitlerowcami

**Berlin, 16 sierpnia.**

(PAT). **Dywizje włoskie skoncentrowane na północnej i północo-zachodniej granicy włoskiej w związku z wypadkami austrjackiemi w dniu 25 lipca, ZOSTAŁY ODWOŁANE NA ROZKAZ MUSSOLINIEGO.**

Akcję tę — jak przypuszczają — **Mussolini powziął po konferencji ze Starhembergiem. Ewakuacja wojska rozpoczęta została natychmiast.**

**Wiedeń, 16 sierpnia.**

(PAT). **Nowomianowany poseł Rzeszy przy rządzie austrjackim von Papen przyjęty był dzisiaj przez prezydenta Austrji Miklasa, któremu złożył listy uwierzytelniające.**

**Paryż, 16 sierpnia.**

(PAT) Donosząc o wręczeniu przez von Papena listów uwierzytelniających korespondent wiedeński agencji Havasa **zwraca uwagę na różnice stylowe pomiędzy przemówieniem von Papena a odpowiedzią prezydenta Miklasa.** Podczas gdy von Papen, podkreślał przedewszystkiem wspólne węzły krwi i historji, prezydent **Miklas ograniczył się do uwydatnienia wspólnego dorobku Austrji i Niemiec w dziedzinie językowej i kulturalnej.** Z drugiej strony w **przemówieniu prezydenta znajduje się formuła „nasze dwa państwa"** i to powtórzona trzykrotnie, podczas gdy **von Papen posługuje się wyrażeniem „nasze dwa kraje"**, mającem bardziej regjonalne znaczenie. Przemówienia te nie zostały oficjalnie ogłoszone, ale zostały tylko zakomunikowane prasie.

**Graz, 16 sierpnia.**

(PAT). W Styrji kierownictwo krajowe organizacji Sturmscharem uchwaliło rezolucję, w której zawarty został cały program żądań tej organizacji. Domaga się ona m. in. upaństwowienia Alpinen - Montangesellschaft, wydalenia ze służby wszystkich urzędników, niewykazujących całkowitej lojalności wobec rządu, odebrania koncesyj wszystkim osobom, występującym wrogo wobec państwa, pozbawienia praw do praktyki wszystkich lekarzy, adwokatów i notarjuszy o przekonaniach narodowo-socjalistycznych.

**Wiedeń, 16 sierpnia.**

(PAT). Zarządzone zostało dziś **rozwiązanie organizacji bojowej Landbundu** t. zw. Oesterreichische Bauernwehr, ostatnio również zwanej „Gruene Wehr".

**Wiedeń, 16 sierpnia.**

(PAT). Dyrekcja policji zamknęła t. zw. domy studentów niemieckich. Decyzję w tej sprawie uzasadniają tem, że w domach studenckich prowadzona była propaganda narodowo - socjalistyczna.

### Konsolidacja lewicy we Francji

#### Partje radykalne łączą się

**Paryż, 16 sierpnia.**

(Pat) — Z Madrytu donoszą, że pośród republikańskich partyj lewicowych zaznaczył się ostatnio silny ruch w kierunku wytworzenia współdziałania. — Dziś nastąpiło ostateczne połączenie się partji demokratyczno-radykalnej, którą kieruje b. premjer, Diego Martinez Barrio, z radykalnymi socjalistami, na których czele stoi b. minister Gordon Ordas. Nowa partja, której nazwa zostanie ustalona później, będzie dążyć do tego, aby przystąpiła do niej także partja narodowych republikanów, którą kieruje Sanchez Roman. Nowa partja zamierza nawiązać następnie kontakt z byłym premjerem Azana, przywódcą grupy lewicowo-republikańskiej, celem stworzenia ogólnej federacji partyj lewicowych.

### Niezwykły incydent w Pradze

#### przy powitaniu lotników sowieckich

**Praga, 16 sierpnia.**

Podczas powitania lotników sowieckich, którzy w drodze z Paryża do Moskwy wylądowali wczoraj na lotnisku praskiem, doszło do niezwykłego incydentu.

Mimo surowej kontroli na lotnisko zdołał się przedrzeć znany z awantur w parlamencie senator komunistyczny Mikuliczek.

Senator zdołał dostać się do czołowych szeregów dostojników państwowych i nagle wystąpił naprzód i wygłosił do Unszlichta i jego towarzyszy przemówienia, witając ich imieniem partji komunistycznej.

Dostojnicy państwowi zupełnie potracili głowy, nie powitali lotników w imieniu republiki, lecz czemprędzej odprowadzili ich do koszar.

Tłum kilkuset komunistów przerwał kordon policyjny manifestując na cześć lotników sowieckich.

Manifestacje powtórzyły się przed koszarami.

### Rekord badacza głębin morskich

#### Słynny uczony pozostawał pod wodą na znacznej głębokości 2 godz. 46 min.

**Bermuda, 16 sierpnia (PAT)**

Znany uczony i badacz głębin podmorskich William Beebe opuścił się wczoraj na głębokość 3028 stóp przy użyciu skafandra o kształcie kulistym.

**Beebe pozostawał pod wodą 2 godz. 46 min., z czego 5 minut na największej głębokości.** Przy powtórnem zanurzeniu się towarzyszyła mu jego współpracowniczka Gloria Hollister, która opuściła się na głębokość 1208 stóp, ustanawiając tem samem rekord kobiecy w tej dziedzinie.

W ubiegły poniedziałek Beebe wraz z wynalazcą nowego typu skafandra Otis Bartonem opuścili się na głębokość 2500 stóp, ustanawiając już wtedy rekord światowy tak znakomicie przez nich pod wyższony w parę dni później.

### Mordercy Garncarzówny

#### staną ponownie przed sądem 18 września

**Kraków, 16 sierpnia.**

(Pat) Wobec uchylenia uchwał przysięgłych na rozprawie czerwcowej przeciwko sprawcom morderstwa na osobie ś. p. Garncarzówny, nowa rozprawa przed trybunałem przysięgłych przeciw Janowi Doncowi, Kazimierzowi Schenki rzykowi i Władysławowi Bobrzeckiemu, wyznaczona została na dzień 18 września r. b.

### Urlopy dla żołnierzy,

#### pochodzących z terenów powodziowych

**Warszawa, 16 sierpnia**

(Pat) — Minister Spraw Wojskowych zezwolił na udzielenie w okresie od 20 sierpnia do 1 listopada r. b. 14-dniowych urlopów rolnych podoficerom i szeregowcom, pochodzącym z miejscowości, dotkniętych klęską powodzi.

### Cały statek złota

#### płynie z Anglji do Ameryki

**Londyn, 16 sierpnia.**

(Pat) — Dziś wieczorem, odesłano z Southampton do Nowego Jorku, wielki ładunek złota na pokładzie statku „Washington". Ładunek ten składa się z tys. sztab złota, wagi 400 ton, wartości 1.250 tys. ft. szt.

Poraz pierwszy w historji handlu morskiego tak wielki ładunek złota przetransportowano na pokładzie jednego statku, celem przewiezienia tego ładunku z Londynu do Southampton, uruchomiono specjalny pociąg.

### Cel manewrów włoskich

**Paryż, 16 sierpnia.**

(Pat) — Korespondent Havasa z Rzymu donosi: Wielkie manewry toskańskie armji włoskiej mają za zadanie rozstrzygnąć zagadnienie, czy jest rzeczą możliwą narzucenie przeciwnikowi wojny ruchomej w okolicy górskiej, która oddziela półwysep włoski od Włoch kontynentalnych.

# Co będzie pojutrze-niewiadomo

## Polityka St. Zjednoczonych jest obliczona tylko na najbliższe 24 godz.— Prezydent Roosevelt codziennie demonstruje nową „sztukę"

## Wielka akcja budowy i remontu domów

**Nowy Jork,** w sierpniu.

Proklamowanie przez prezydenta Roosevelta „nacjonalizacji" srebra z nakazem oddania wszystkich zapasów w ciągu najbliższych tygodni po cenie 50.1 centów za uncję spowodowało wielkie ożywienie operacyj akcjami i towarami na giełdzie. Kursy papierów wartościowych podniosły się od 5 do 10 punktów. Cena za buszel pszenicy i kukurudzy wzrosła od 3 do 5 centów. Cena beli bawełny podniosła się o 1 dolar. Równocześnie poszły w górę kursy walut zagranicznych. 9 sierpnia sprzedano około 1.500.000 akcyj, podczas gdy ostatnio sprzedawano przeciętnie 400—500 tysięcy dziennie.

Wszystko to stworzyło atmosferę inflacyjnego ożywienia. Wahania kursu dolara spowodowane zostały krążącemi wersjami, iż rząd nie ograniczy się do wykupienia srebra w kraju, lecz zacznie kupować je również zagranicą przy równoczesnem obniżeniu kursu złotego dolara. Jednakże wieksza część prasy uważa, że nacjonalizacja srebra nie oznacza bezpośredniej perspektywy inflacji.

**„Journal of Commerce"** w artykule wstępnym donosi, że z Waszyngtonu nadeszły wieści, iż rząd nie będzie eksperymentował więcej ze złotym dolarem. Tym sposobem nacjonalizacja srebra mogłaby być tylko gestem politycznym, który może dopomóc do wykorzystania t. zw. uczuć inflacyjnych, rozpowszechnionych na Zachodzie kraju i niewątpliwie jest jednym z czynników kampanji wyborczej. Republikańska „Herald Tribune" komentując w ten sam sposób rozporządzenie Roosevelta, dodaje przytem zjadliwie, że **nacjonalizacja srebra jest jednym z białych królików, które prezydent, jak sztukmistrz, wyciąga ze swego cylindra w takich momentach, gdy istnieje wrażenie, że rynek wymaga podniecających środków.**

Następnego jednak już dnia na giełdzie zaznaczyły się **pewne wahania i wzmocnienie kursu dolara.** W tych wahaniach odbija się niepewność sytuacji. Nie należy zapominać, że **cała polityka rządu w ciągu ostatnich miesięcy jest prowadzona pod kątem kampanji wyborczej.** Tak będzie również i w najbliższych miesiącach. Na zebraniu w Visconsine, Roosevelt demonstracyjnie uchylił skierowane do niego żądania „przywrócenia zaufania" przez złożenie oświadczenia, że nie będzie się mieszał do życia gospodarczego. Żądania te były wysunięte przez najbardziej konserwatywne koła, popierające partję republikańską. Odrzucając je prezydent Roosevelt podkreślił, że, przeciwnie, **„nowa era, która sama przez się przywraca utracone zaufanie" będzie trwała nadal i będzie się rozwijała, aż zniszczy wszystkie egoistyczne, reakcyjne elementy, które pragną powrotu do przeszłości.** Równocześnie powiedział, że rząd będzie popierał uczciwych kupców.

W ten sposób Roosevelt zamierza przeprowadzić jesienną kampanję wyborczą na podstawie radykalnej, apelując raz jeszcze do uczuć **szerokich mas drobnego mieszczaństwa i wygrywając te uczucia przeciwko wielkim kapitalistom.** To, oczywiście, nie przesądza zupełnie kursu jego polityki po wyborach.

Wszystko to rozgrywa się na tle trwającej posuchy. Specjaliści wypowiadają się, że niema nadziei na poprawę urodzaju, gdyż nawet deszcze już nie uratują sytuacji. Równocześnie obserwuje się znaczne obniżenie produkcji, **nawet w takich działach, jak przemysł włókienniczy.** Celem ożywienia konjunktury rozpoczęto **wielką akcję budowy i remontu domów,** na zasadzie ustawy (uchwalonej na wiosnę) o gwarancji, jaką wydał rząd na kredyty przeznaczone na budownictwo. Według opinji min. handlu Roppera, **Stany Zjednoczone potrzebują obecnie 5 miljonów nowych mieszkań, a poza tem 16 miljonów mieszkań wymaga remontu.** A równocześnie w niektórych miastach około 10 procent mieszkań stoi próżnych.

Cała ta kampanja oznacza wyraźnie, że zaniechano już propagowania, jak dotąd, tezy, iż ożywienie powinno nastąpić wskutek zwiększenia popytu na przedmioty pierwszej potrzeby. Jednem słowem, **czyni się wszystko, aby kampanja wyborcza dała demokratom jaknajwięcej szans.** Pragnie się wywołać ożywienie bodaj na krótki okres czasu, aby odłożyć na później, gdy będzie już po wyborach, wszystkie palące kwestje, a w szczególności sprawę unormowania stosunków między robotnikami a pracodawcami, którzy domagają się redukcji płac.

Mimo iż republikanie zwalczają namiętnie prezydenta Roosevelta, a leader republikanów Fletscher nie wahał się oświadczyć na publicznem zebraniu że **pomiędzy „nową erą" prezydenta Roosevelta a reżymem sowieckim niema żadnej różnicy** — szanse partji republikańskiej, jeśli chodzi o zbliżające się wybory, są dość słabe. Wszyscy bowiem pamiętają jeszcze **reżym Hoovera, a to działa odstraszająco.**

Reasumując, sytuacja w Stanach Zjednoczonych jest jakgdyby w permanencji prowizoryczna, niepewna. Nic nie jest tu obliczone teraz na dłuższą metę. Najlepszą ilustracją tego jest oświadczenie Morgentaua złożone dziennikarzom na temat perspektyw co do waluty złotej. Oświadczył on, że **perspektywy mogą być obecnie określane najwyżej na 24 godziny naprzód.**

# K. Radek o pakcie wschodnim

## Publicysta naczelny „Izwiestji" polemizuje... ze sobą samym.—Warszawa nie leży między Berlinem a Paryżem.— 20-lecie przyjaźni rosyjsko-francuskiej

W „Izwiestjach" z dnia 14 b. m. ukazał się znamienny **artykuł Karola Radka p. t. „Rozmowa o istocie rzeczy".** (Razgawor po suszczestwu), w którym naczelny publicysta organu oficjalnego Z. S. R. R. cytuje głosy prasy polskiej (n. b. według całkiem dowolnego wyboru) i usiłuje na tej podstawie sformułować opinję polską o t. zw. pakcie wschodnim.

Przedewszystkiem powołuje się p. Radek na artykuł posła Mackiewicza w „Słowie" wileńskiem, twierdząc, wbrew opinji innych czynników polskich, że artykuły tego publicysty oparte są jakoby **na źródłach autorytatywnych.** Pozatem pjolemizuje p. Radek z wywodami... korespondenta paryskiego jednego z pism polskich, nadając również i jego wywodom charakter niemal **urzędowej enuncjacji (?!)** Przez taką polemikę z całkiem dwolnie wybranymi partnerami, łatwo dojść do każdego, pożądanego rezultatu.

Rozmowa o „istocie rzeczy" przekształca się w ten sposób w rozmowę... abstrakcyjną i mało istotną, gdyż **oparta jest na przypuszczeniach i domniemaniach.**

W rezultacie swoich wywodów, usiłuje Radek przekonać polską opinję publiczną, że t. zw. pakt wschodni, nie jest skierowany przeciw komukolwiek i że zarówno w interesie Niemiec, jak Polski, jest — przystąpienie do paktu.

Artykuł Radka — osoby rzeczywiście dobrze poinformowanej i w polityce sowieckiej miarodajnej — niewątpliwie traktować należy jako jeszcze jedno posunięcie dyplomatyczne w kierunku skaptowania Polski na rzecz... —**nieistniejącego jeszcze i w szczegółach nikomu nieznanego** — paktu wschodniego.

***

Na przytoczenie zasługuje polemika p. Radka z koncepcją... p. Mackiewicza, pragnącego pono skierować ekspansję niemiecką na południowy wschód (Austrja).

P. Radek dowodzi, że to bynajmniej nie jest bezpieczne — zarówno dla Europy wogóle, jak i dla Polski w szczególności:

**„Zatarg Niemiec z Austrją nie dotyczy tylko tych dwuch państw. Odbywa się tu walka imperjalizmów: włoskiego, francuskiego i niemieckiego, i ta walka może wywołać wojnę europejską.**

**„Gdyby więc — reasumuje p. Radek — Hitler posłuchał rady p. Mackiewicza, Polska zostałaby wciągnięta w wojnę, która niekoniecznie zacząć-by się musiała na granicy niemieckiej.**

**Naiwnym przeto błędem jest myśl że którykolwiek kraj może zabezpieczyć sobie pokój w chwili, gdy inne państwa Europy będą krwawić..."**

I dalej maluje Radek obraz nieuniknionej — jego zdaniem — wojny światowej, gdyby... **gdyby w Austrji zapanował hitleryzm!...**

Polemizując następnie z innym, na chyb ił-trafił wybranym, dziennikarzem polskim — p. Radek w rezultacie insynuuje, **że samodzielna polityka polska jest objektywnie korzystna dla Berlina** i dlatego — jeżeli mamy jakoby do wyboru między Berlinem a Paryżem — **p. Radek zaleca gorąco swych nowych przyjaciół z nad Sekwany.** Zapomniał snać, że tenże Paryż (a nic się tam od owego czasu nie zmieniło!), był najserdeczniejszym przyjacielem **cara Mikołaja** i że wielki, a obecnie w Sowietach bardzo ceniony, pisarz rosyjski, Maksym Gorkij, napisał w r. 1907 słynny artykuł, w którym **„pluł w twarz sprzedajnej Francji".**

Zmieniają się czasy, zmieniają się również koncepcje i... sympatje. Zwolennik polityki realnej, p. Radek, nie wie także, że Polska już nie jest, nie musi być i nie będzie biernym czynnnikiem w kalkulacji swoich sąsiadów, i że — „mając do wyboru" **między Berlinem, Paryżem a Moskwą — wybrała poprostu... Warszawę!...**

Ciekawe natomiast, że nowy romans sowiecko-francuski rozpoczął się prawie dokładnie w 20 lat po wizycie prez. Poincarego u Mikołaja II w Petersburgu. Znamienne i bardzo, bardzo pouczające.

Czy — aby istotnie — tempora mutantur?!

# Jakie spółdzielnie kredytowe

## mogą dokonywać przelewu obligacyj Pożyczki Narodowej

**Warszawa,** 16 sierpnia.

Na wniosek przewodniczącego Rady Spółdzielczej, poniższe spółdzielnie kredytowe otrzymały zezwolenie Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej, na dokonywanie przelewu obligacyj Pożyczki Narodowej, przyjmowanych na spłatę zobowiązań:

Spółdzielczy Bank Urzędniczy z. o.o. Warszawa; Kasa Przemysłowców i Rolników Lubelskich z nieogr. odp. — Lublin; Społeczny Bank Spółdzielczy z. o.o. Białystok; Bank Spółdzielczy z. o. o.— Prużana; Drohiczyński Powiatowy Bank Spółdzielczy z. o. o. — Drohiczyn; Bank Spółdzielczy Ziemian Wołynia z. o. o.— Łuck; Bank Ludowy z. o. o. — Inowrocław; Bank Ludowy Spółdz. z odp. nieogr. — Krotoszyn; Bank Ludowy z nieogr. odp. — Katowice; Bank Ludowy z nieogr. odp. — Chorzów (Królewska Huta); Spółdzielnia Oszczędnościowo-Kredytowa Pracowników Oddziału Banku Gospodarstwa rKajowego z. o. o. — Biała; Krakowskie Towarzystwo Zaliczkowe Urzędników z. o. o. — Kraków; Stowarzyszenie Oszczędności i Kredytu Pracowników P. K. P. Stow. z odp. ogr. — Lwów; Towarzystwo Zaliczkowe Urzędników Pocztowych Stow. z. o. o. — Lwów; Polska Spółdzielnia Kredytowa z. o. o. — Lwów; Towarzystwo Kredytowe i Budowlane Urzędników i Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych z. o. o. Lwów; Małopolski Bank Kupiecki Spółdzielczy z odp. udz. — Lwów; Kasa Pożyczkowa Rzemieślników Kolejowych z. o. o. — Stanisławów; Spółdzielnia Oszczędnościowo - Kredytowa Pracowników Państwowej Fabryki Związków Azotowych z. o. o. — Mościce; Bank „Społem" z. o. o. — Warszawa; Spółdzielnia Oszczędnościowo - Kredytowa Pracowników Banku Polskiego z. o. o. — Warszawa; Spółdzielnia Oszczędnościowo— Kredytowa Pracowników Monopolu Tytoniowego z. o. o. — Warszawa; Spółdzielnia Kredytowa Pracowników Społecznych z. o. o. — Warszawa; Spółdzielnia Oszczędnościowo - Kredytowa Pracowników Państw. Banku Rolnego z. o. o. — Warszawa; Spółdzielnia Oszcz.-Kredytowa Pracowników Banku Gospodarstwa Krajowego z. o. o. — Warszawa; Spółdzielnia Oszczędnościowo-Kredytowa Pracowników Pocztowej Kasy Oszczędności z. o. o.— Warszawa; Spółdzielczy Bank Przemysłowców Łódzkich z. o. o. — Łódź; Bank Przemysłowo-Handlowy Spółdz. z o. o. — Białystok; Łódzki Spółdzielczy Bank Dyskontowy Spółdzielnia z. o. o. — Łódź; Zwiazkowa Centrala Inkasowa z. o. o. — Warszawa; Centralny Bank Spółdzielczy z. o. o. ze Związku Żydowskich Kupieckich Stowarzyszeń Spółdzielczych — Lwów; — Bank Kupiecko Kredytowy Spółdz. z. o. o. — Łódź; Kasa Wzajemnej Pomocy Funkcjonariuszów Straży Granicznej z. o. o. — Warszawa.

**Teatr „Rozmaitości"**
Cegielniana 27, tel. 112-25.
Gościnne występy znakomitego gwiazdora
**Michała Michalesko**
Dziś w piątek o godz. 9.30 wiecz.
PO CENACH POPULARNYCH
**„SIGNORITA"**
Jutro w sobotę 4.30 pp. „OFIARA IZAAKA" z Michałem Michalesko, cały parter 1 ZŁOTY.

Sierpień **17** Piątek

Dziś Jacka Wyzn.
Jutro Heleny Ces.

| | |
|---|---|
| Wschód słońca | 4.21 |
| Zachód słońca | 18.59 |
| Wschód księżyca | 13.07 |
| Zachód księżyca | 21.11 |
| Długość dnia | 14.38 |
| Ubyło dnia | 2.07 |

## Spadek bezrobocia

### o 1646 osób w ciągu tygodnia

Według ostatnich danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Bezrobocia, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 11 sierpnia r. b., wynosiła ogółem 292.495 osób, wykazując spadek bezrobocia w ciągu tygodnia o 1.646 osób.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okręgiem), wynosiła 28.235 osób t. j. o 25 osób mniej, niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okręgiem zmniejszyła sią w ciągu tygodnia o 682 osoby i wynosiła 28.255 bezrobotnych.

Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 88.746 osób, t. j. o 83 osoby mniej niż w tygodniu poprzednim

## Mniej pisaniny

### będzie przy meldunkach

Jak się dowiadujemy, w przyszłym miesiącu wprowadzona zostanie bardzo ważna inowacja w meldunkach. Do tychczas każdy wyjeżdżający lub przyjeżdżający, wyprowadzający się lub wprowadzający musiał wypełniać po dwie kartki meldunkowe, które zawierały tak wiele rubryk, iż wypisanie ich zabierało bardzo wiele czasu, pomijając już fakt, że popełniało się często omyłki i błędy.

Inowacja polegać będzie na tem, że meldować się będziemy na jednej tylko kartce, która nadto zawierać będzie daleko mniejszą ilość rubryk. Będzie to oczywiście poważne ułatwienie. (i)

## Pożar w fabryce

### ugaszony przez 2 oddziały straży

Wczoraj w godzinach wieczorowych wybuchł pożar w zakładach przemysłowych sp. akc. Bracia Zajbert. Ogień pojawił się w suszarni i choć już od pierwszej chwili nie zapowiadał się groźnie, jednak z uwagi na wielki objekt fabryczny, w którym się pożar wzniecił — wyjechały na miejsce dwa oddziały straży: III i IV.

Po niespełna godzinnej pracy ogień został zlikwidowany.

## Czas do szkoły, czas!

### Likwidacja kolonij letnich

W poniedziałek rozpoczyna się nowy rok szkolny, zarówno w szkołach średnich i powszechnych. W związku z tem w ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego zlikwidowane zostaną wszystkie kolonje i półkolonje dla dziatwy szkolnej.

Dziś zostaną zlikwidowane kolonje miejskie w Inowłodzu oraz kolonje wojewódzkiego komitetu Funduszu Pracy.

Jutro zlikwidowane zostaną półkolonje w parku 3-go Maja, gdzie w ciągu trzech miesięcy przebywało około 6.000 dzieci. Likwidacja półkolonji odbędzie się bardzo uroczyście, w obecności komisarza rządowego inż. Wojewódzkiego. Poza tem jutro powróci dziatwa z kolonij miejskich w Lipniszkach i z Dąbrówki pod Dłutowem.

**OSOBISTE.**

W dniu wczorajszym wrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie naczelnik wydziału administracyjnego urzędu wojewódzkiego p. Aleksander Tymieniecki.

## Dyżurują apteki

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11-go Listopada 15), Sukc. S. Gorfeina (Piłsudskiego 54), J. Chądzyńskiego (Piotrkowska 165), R. Rembielińskiego (Andrzej 28), A. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

# Plan rozbudowy m. Łodzi

## Rzucony na fale dyskusji, szarpany przez sprzeczne interesy—żaden plan nie doczeka się realizacji

## Sprawa musi być zadecydowana zgóry

Jedną z największych bolączek Łodzi jest brak planu regulacyjnego. Mimo kryzysu i mimo braku mieszkań, ujęcie budownictwa w naszem mieście w pewne karby i planowość jest rzeczą pierwszorzędnej wagi, jeśli chcemy aby Łódź nie cieszyła się opinją najbrzydszego miasta w Polsce. To wszystko, co się robi dla upiększenia Łodzi, — skwery, trawniki, zieleńce — nie zastąpi szerokich ulic i ładnych budowli. Jest to przykładanie plasterka na potwornie brzydką ranę.

Przed kilku dniami bawił w naszem mieście radca ministerstwa spraw wewnętrznych, inż. Mazurowicz, celem rozejrzenia się w terenie, dokładnego poznania Łodzi i zaopinjowania, jak wreszcie wyglądać ma ten plan regulacyjny, o który tak wielkie boje staczano dawniej, w radzie miejskiej i stacza się również obecnie. Inż. Mazurowicz przeprowadził na miejscu bardzo szczegółowe badania i być może wreszcie sprawa ta ruszy z martwego punktu. To bowiem, co dzieje się od siedmiu lat jest prawdziwą

**tragikomedją regulacyjną,**

z której możnaby się serdecznie uśmiać gdyby nie straszne wprost skutki, jakie miała ona dla miasta.

Zaczęło się to w roku 1928. Gdy technicy i higieniści coraz głośniej zaczęli mówić o konieczności uporządkowania zaniedbanego do ostatecznych granic miasta, opracowano

**pierwszy plan regulacyjny.**

Plan ten wywołał jednak prawdziwą burzę. Przewidywał on bowiem rozszerzenie głównych ulic w dzielnicach najbardziej zwartych. A co zatem idzie, musianoby burzyć nietylko pojedyńcze domy, ale całe dzielnice.

Plan postanowiono opracować jeszcze raz i przedstawiono go radzie miejskiej w roku 1930. Ale sfery gospodarcze znów podniosły zarzuty i uchwalono raz jeszcze wszystko przerobić. Usunięto z tego nowego planu t. zw. tereny rezerwowe, zamiast 15 stref zabudowy wprowadzono już tylko siedem, zmniejszono ilość projektowanych arteryj komunikacyjnych, z których część według poprzedniego planu miała przechodzić akurat przez środek wielkich fabryk i wielkich domów mieszkalnych. I wreszcie

**plan jest gotów.**

Zdawałoby się, że po tylu latach pracy i po tylu przeróbkach wszystko będzie w porządku, tembardziej, że ówczesny magistrat przedkładając go radzie miejskiej oświadczył, że to już jest plan ostateczny.

Ale gdy wyłożono go do przeglądu publicznego

**wpłynęło aż 1090 zarzutów.**

Mógłby ktoś pomyśleć, że zawsze znajdą się ludzie niezadowoleni, gdyż plan regulacyjny musi naruszać czyjeś interesy. Tak jest bezsprzecznie. Ale przypatrzmy się, jaki to był ten plan ostateczny.

Otóż, projektowano budowę

**tunelu kolejowego pod Łodzią,**

pod fundamentami domów, który miał połączyć dworce Fabryczny i Kaliski. Tymczasem inżynierowie kolejowi oświadczyli, że pomijając kolosalne koszty budowy i opłacalność tego pomysłu, tunel jest nie do wykonania, **różnica bowiem poziomów między obu dworcami jest olbrzymia.** Następnie projektowano przedłużenie pewnej ulicy w miejscu, gdzie znajduje się wielki kompleks fabryczny, obejmujący 1000 warsztatów. Projektowano dalej

**burzenie fabryk i wielopiętrowych gmachów poto, ażeby na ich miejscu upiększyć miasto skwerami, fontannami i ogródkami.**

Nierealny plan przesłano do ministerstwa spraw wewnętrznych, które oczywiście odrzuciło go bez dyskusji. A tymczasem wykonanie tych planów kosztowało miasto 1.514.000 złotych.

Trzeba było znów zabrać się do roboty. Postanowiono opracować nowy plan, którego realizacja, wraz z wykupem terenów, kosztowałaby miasto

**około 18 miljonów złotych.**

Ale i ten plan spotkał się z ostrą krytyką. Fachowcy twierdzą, że miasto nie mogłoby dawać ze swego budżetu na ten cel przez 20 lat po 1 miljonie złotych rocznie. Krytykuje się też pomysły utworzenia alei 60-metrowej w dzielnicach, które są zbyt gęsto zabudowane, naprz. od ul. Kniaziewicza do Bałuckiego Rynku oraz ulicy Spacerowej 45—60 metrów szerokości w formie koła, idącego od ulicy Żeromskiego, ks. Skorupki, Emilji, Zagajnikowej przez tor kolejowy do żydowskiego cmentarza, przez ul. Limanowskiego, Łąkową, aż do ul. Bandurskiego i Żeromskiego.

Obecnie zabrał się do tej sprawy komisarz rządowy inż. Wojewódzki. Radca ministerstwa spraw wewnętrznych inż. Mazurowicz, który jest doskonałym fachowcem znajdzie zapewne wreszcie rozwiązanie tej sprawy, i, miast bujać w obłokach, jak jego poprzednicy,

**stworzy coś realnego i konkretnego.**

A już najwyższy czas po temu. Pomijając bowiem wielkie koszty, które pochłonęło opracowywanie tych wszystkich projektów i planów, ten bałagan regulacyjny wyrządził miastu niesłychane szkody. Rada miejska nie pozwoliła na wzniesienie przeszło 1000 budynków i nadbudówek. Działo się to w okresie, kiedy przeżywamy tak wielki głód mieszkaniowy i tylko z tego względu, by nie przeszkadzało to fantastycznym planom regulacyjnym. 1000 budynków — to kilkadziesiąt tysięcy nowych mieszkań, a wiele tysięcy bez robotnych, którzy mogli przy robotach tych znaleźć zajęcie? (s)

# Jak się odbędą wybory

## prezydenta, wiceprezydentów i ławników

W związku z rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych w sprawie regulaminu wyborczego do zarządów miejskich, ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśnia, iż władza zarządzająca wybory, może zarządzić wybory wszystkich przewidzianych ustawą członków zarządu miejskiego lub tylko niektórych z nich.

O ile mają być dokonane wybory wszystkich członków zarządu, wówczas należy je przeprowadzić w następującej kolejności: **najpierw wybrać prezydenta** (burmistrza), **następnie wiceprezydentów** (wiceburmistrza), **wkońcu ławników** Kolejność ta nie wyklucza jednak możności poprzedniego wyboru np. wiceprezydenta (wiceburmistrza) lub ławników przed dokonaniem wyboru prezydenta, o ile wybór prezydenta na pierwszem zebraniu wyborczem nie doszedł do skutku.

Władza zarządzająca wybory, wskazuje członków zarządu, których należy wybrać. **Rada miejska może powiększyć liczbę wiceprezydentów** w miastach ponad 50.000 mieszkańców. Wobec powyższego, uchwała rady miejskiej, dotycząca ustalenia liczby wiceprezydentów winna być podjęta **przed zarządzeniem wyborów** do zarządu miejskiego, przyczem radzie przewodniczy dotychczasowy przełożony gminy.

Zarządzenie wyborów obowiązuje aż do czasu dokonania wyboru wszystkich tych członków zarządu miejskiego, których wybór został zarządzony. O ile więc na pierwszem zebraniu wyborczem nie wszyscy wymienieni w zarządzeniu członkowie zarządu zostaną wybrani, władza zarządzająca wybory nie wydaje ponownego zarządzenia wyboru, lecz wyznaczenie następnego terminu lub zebrania, celem dokonania wyboru pozostałych członków, należy do przełożonego gminy.

Do czasu dokonania wyborów odnośnych członków zarządu miejskiego i zatwierdzenia wyboru przełożonego gminy, dotychczasowi członkowie zarządu pozostają na swych stanowiskach.

# Budujemy drogi, szosy...

## Wkrótce dojazd do Łodzi będzie zupełnie możliwy

Czytelnicy nasi przypominają sobie zapewne niezwykły wypadek, jaki miał miejsce przed dwoma laty, gdy Automobil-Klub polski wydał mapę dla użytku turystów zagranicznych, na której nie zabrakło żadnej mieściny, ale — nie było Łodzi... Na tem miejscu, gdzie znajduje się nasze miasto, widniała

**biała plama.**

Fakt ten wywołał wówczas wielki skandal i Automobil-Klub polski oświadczył, że uczynił to nie przez przeoczenie lecz zupełnie celowo. Łódzkie drogi podmiejskie bowiem znajdowały się w tak fatalnym stanie, że klub nie chciał, aby ujrzeli to turyści zagraniczni i wolał

**nie wskazać zupełnie naszego miasta.**

Łódzkie drogi podmiejskie istotnie były fatalne i dlatego zarząd drogowy powiatu łódzkiego, od dłuższego już czasu kołatał o potrzebne fundusze, by rozpocząć roboty na wielką skalę i drogi naprawić. Obecnie już rozpoczęte zostały prace na wszystkich odcinkach.

Na linji **Łódź-Aleksandrów,** układana jest nowa nawierzchnia z kamienia polnego. Wprawdzie jest to bruk nieprak tyczny, jednakże, jeśli będzie odpowiednio konserwowany, uda się go utrzymać w dobrym stanie przez szereg lat. **Na linji Łódź-Tomaszów,** układana jest t. zw. szosa pasowa, polegająca na tem, że z dwuch stron szosy układa się szerokie pasy z płyt betonowych, które tworzą idealnie równą drogę.

**Na linji Chojny—Rzgów,** układa się nową nawierzchnię z kostki granitowej. Po ukończeniu tej budowy, będzie układana również nawierzchnia granitowa **na trasie Rzgów—Tuszyn.**

Poza tem prowadzone są roboty na **linji Zgierz-Ozorków,** również z kostki granitowej i na **linji Konstantynów—Lutomiersk,** gdzie układa się szosę bitą.

Roboty te kontynuowane będą w przyszłym roku, tak iż Łódź uzyska wreszcie dobre połączenia szosowe z innemi, większemi miastami.

SALA FILHARMONJI Tel. 213-84
DZIŚ w piątek punktualnie o godz. 9.15 wiecz.
INAUGURACYJNE przedstawienie
**Teatru art. „ARARAT"**
kier. art. M. BRODERSON.
Rewelacyjny program składający się najpiękniejszych numerów. p. t.
**„A GEŁECHTER YN A ZAJT"**
Wielka parada śmiechu w 2 częściach i 20 obrazach.
Reżyserji Sz. Dżigana i J. Szumachera.
Conferencier: Wł. GODIK
Kier. muzyczny: H. RUBIN.
Bilety już do nabycia w kasie Filharmonji.

W dniu 16 b. m. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

B. P.

# MIECZYSŁAW ZYLBER

PRZEŻYWSZY LAT 38.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby na cmentarz w Tomaszowie Mazowieckim, nastąpi w piątek, dnia 17 b. m. o godz. 2.30 pp., o czem zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

**Żona, dzieci, rodzice, siostry, brat i rodzina**

Uprasza się o nieskładanie kondolencyj.

## Protesty wyborcze
### z Piotrkowa i Kalisza będą dziś rozpatrzone

Przed kilku dniami sygnalizowaliśmy zwołanie posiedzenia wydziału wojewódzkiego w łódzkim urzędzie wojewódzkim, na którem miała się rozstrzygnąć definitywnie sprawa do rady miejskiej w Łodzi.

Posiedzenie wydziału wojewódzkiego odbędzie się istotnie w dniu dzisiejszym. Jednakże wbrew pierwotnym projektom, nie będzie na nim rozpatrywana sprawa rady miejskiej w Łodzi, lecz protesty wyborcze Piotrkowa i Kalisza.

Odroczenie sprawy Łodzi spowodowane zostało nieobecnością p. wojewody Hauke-Nowaka, który bawi na urlopie. Z urlopu p. wojewoda wraca w dniu 1 września, a w poniedziałek, 3 września, zbierze się znów wydział wojewódzki i wówczas zadecydują się losy łódzkiego samorządu. (i).

## Nasz reporter zanotował...

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych w mieszkaniu własnem przy ul. Wólczańskiej 161, w celu samobójczym napiła się kwasu solnego Feliksa Urbaniak.

Lekarz pogotowia po udzieleniu pomocy przewiózł desperatkę w stanie ciężkim do szpitala okręgowego przy ul. Zagajnikowej.

***

Przy zbiegu ulic Radwańskiej i Żeromskiego dostał się pod koła samochodu, przechodzący przez jezdnię 11-letni Michał Oświecimski (Nowo-Kątna 36). Chłopiec uległ ogólnym obrażeniom ciała.

Lekarz pogotowia przewiózł chłopca do domu rodziców.

Sprawcy przejechania — udało się zbiec.

***

Na szosie pod Pabjanicami, jadący rowerem Stanisław Mirabel, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 76, wskutek pęknięcia widełek wpadł na kamienie i odniósł ciężkie obrażenia ciała. Rannego opatrzył lekarz.

## Dokąd pójść wieczorem?

TEATR MIEJSKI: — Dziś o godz. 8.30. „Rasy".
TEATR LETNI (Park Staszica) — Dziś o godz. 9 wiecz. „Hrabia Manoli" — premjera.
TEATR „BAGATELA" (Piotrkowska 94) — Dziś o godz. 8-ej i 10-ej „Żegnajcie nam".
TEATR ROZMAITOŚCI (Cegielniana nr. 27) — o godz. 9.30 „Signorita" z M. Michalesko.

KINA:
CASINO: — „Kobiety w jego życiu".
CAPITOL — „Żółty książę"
CORSO — I. „Pięciu przeklętych Dżentelmenów", II. 7 dni szczęścia"
CZARY: — I. „Transatlantic", II. „W gabinecie lekarza".
GRAND-KINO — „Uciekinierzy".
MUZA — „Panienka z Medjolanu"
PRZEDWIOŚNIE — „Zaledwie wczoraj"
RAKIETA — „Pożar nad Wołgą"
SZTUKA: — „Pilnuj swego męża".
PALACE — „Miraże szczęścia"
PALACE — „Slim Summerville" oraz Pat i Patachon.
ADRJA — „Slim Summerville" oraz Pat i Patachon


**CASINO**

**Dziś poraz ostatni!**

**„Kobiety w Jego życiu"**

film nagrodzony złotym medalem za artystyczną realizację.

Obsada:

**Marie Bell**
**Richard Willm**

**Nadpr.**
**Pogrzeb prez. Hindenburga, przemówienie Hitlera oraz tragiczna katastrofa autobusu nad Bugiem**


# Dlaczego nudzimy się w teatrze

## Prawa twórczości scenicznej. architektonika, djalog, czas teatralny i reakcja widowni. — W sztuce nie może być próżnych miejsc

## Pół sekundy decyduje o powodzeniu sztuki

Sztuka dramatyczna sowiecka, tak samo zresztą jak i europejska, nie potrafiła dotąd osiągnąć właściwego poziomu. Jeśli chodzi o stosunki europejskie — **tem tłumaczy się bezbrzeżna pustka i nuda, wiejąca ze scen starych teatrów.**

Wielcy pisarze sceniczni dawnych czasów znali teatr, że się tak wyrażę „zawodowo". **Byli przeważnie sami aktorami, reżyserami, tworzyli specjalnie dla ulubionych wykonawców.** Teatr pomagał autorowi przetwarzać surowiec życia. Ulubieni aktorzy jakgdyby, niewidzialni, obstępowali jego biurko w chwili gdy tworzył i gestami, mimiką, intonacją pomagali mu przeniknąć w ciemnię psychiki.

Wielcy dramaturgowie doskonale znali specyficzne cechy sztuki scenicznej, cztery zasadnicze warunki: **architektonikę, sztukę djalogu, wyczucie czasu teatralnego i reakcję widowni.**

Architektura ma swe prawa. A gdy są prawa, należy się ich trzymać. Architektonika, tak samo jak i architektura ma swoje prawa i zasady. Budowa sztuki polega na tem, że widz w ciągu dwuch i pół godzin powinien wchłonąć w siebie **całkowitą historję grupy działających osób.** Przy obserwowaniu realnego życia, potrzeba byłoby na to lat całych, przy czytaniu książki — całych dni. W teatrze — **tylko dwie i pół godziny.** W ciągu tego krótkiego czasu, tak jak u fakira hinduskiego, powinien **wyrosnąć, zakwitnąć i zwiędnąć kwiat.**

Powieść może być rozpoczęta półsłowem i skończona na półsłowie. Powieść jest prosty odcinek życia. Sztuka sceniczna jest jakgdyby pęcherzem, w środku którego tkwi owoc. Obwód pęcherza musi być doskonały i zamykać w sobie wszystko.

Stąd wynika prawo: **w sztuce nie może być nic przypadkowego.** Dramaturg w ekspozycji sztuki nakreśla przed widzem losy i charaktery swych bohaterów i prosi widza, by wierzył, że bohaterowie nie zejdą z drogi, którą on im wytknął. Widz jest spokojny. Nie będzie oszukany, nie wprowadzą go na fałszywy ślad, gdzie musiałby miast przeżywać los bohatera, **niespokojnie oglądać się, błądzić pociemku, poomacku.**

Djalog musi być ściśle związany z gestem, ale nie może pod żadnym pozorem zastąpić gestów. **Trzeba być bardzo skąpym, pisząc sztukę.** Jaknajmniej słów. Jaknajmniej gadania. Każde słowo powinno być jakgdyby zaostrzoną strzałą, która trafiać będzie prosto do celu, do serca widza.

Ważną rzeczą, jak wspomniałem, jest **wyczucie czasu teatralnego.** Zegarek w kieszeni widza i zegarek jego przeżyć w teatrze, pokazują różny czas. Niekiedy zbytnio śpieszy się zegarek, niekiedy zbytnio śpieszą się nasze przeżycia. **Czy nie jest tragedją, gdy widzowi dłuży się czas w teatrze?**

A co czynić by tego nie było? Jest na to sposób. **Oszczędność i ruch.** Sztuka powinna zawierać tylko rzeczy najgłówniejsze. Autor powinien być bezlitosny w stosunku do siebie samego: **wszystko, co można ze sztuki wyrzucić, powinno być usunięte,** złożone w ofierze oszczędności czasu, zwartości tekstu i dynamiki ruchu. Ani chwili zatrzymania się, ani chwili spokoju, chociażby dla podkreślenia jakiegoś momentu. Kurtyna spada, czas teatralny mknie naprzód, po drodze znaczonych losów. Wszystko jest w ruchu — **każde zdanie to krok naprzód po drabinie losów bohaterów.**

O, tragiczna nuda widowni teatralnej — to nieomal przestępstwo społeczne. Nie jest ważne, że widz nudził się pół godziny w tramwaju, w drodze do teatru. **W tramwaju była pauza w życiu, w teatrze jest pauza w twórczości.** Widz przyszedł do teatru by tworzyć, albowiem człowiek, który wchłania sztukę, jest takim samym twórcą, jak i człowiek, który tę sztukę podaje.

Reakcja widowni teatralnej.

Tu dramaturg zdaje swój egzamin społeczny. Wyczucie twórczej woli mas możliwe jest tylko wówczas, gdy autor świadomie zdaje sobie sprawę z więzów, jakie istnieją pomiędzy nim a nimi. **Cele mas muszą być jego celami, ich pragnienia i dążenia — jego pragnieniami i dążeniami.**

Dramaturg paradoksalnie burzy zasadnicze prawo fizyki — musi on równocześnie zajmować w przestrzeni dwa miejsca — **na scenie, wśród swych bohaterów i na widowni, wśród swych widzów.** Musi on być równocześnie **twórcą i krytykiem, oskarżonym i sędzią. Wtedy dopiero spełni swoje zadanie.**

Czy spełnia? Nie. Oto autor, przy biurku, w świetle zielonego abażuru targa sobie włosy, męcząc się nad jakimś słabiutkim pomysłem. A nie przychodzi mu do głowy otworzyć szeroko drzwi, obok których mknie wielkie, potężne, pełnowartościowe życie. I oto widz, który ogranicza się do milczącego spoglądania na scenę, zmuszony trawić nie to, co chce, lecz to, co mu dają. Chciałbym, aby się to zmieniło...

**Aleksy Tołstoj**

W dniu 16-go sierpnia 1934 r. zgasła w Bogu nasza najukochańsza Córka, Żona, Matka, Siostra, Babka

B. P.

**Rozalja z Jąelów**

# ROGOZIŃSKA

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby, przy ul. Kilińskiego 60, odbędzie się w piątek 17-go b. m. o godzinie 11-ej rano

**Zrozpaczona Rodzina**

# Po słońce południa

## Wielka wycieczka lądowo-morska

Na zakończenie bogatego sezonu turystycznego organizuje tutejszy oddział „Wagons-Lits Cook", łącznie z Linją Gdynia—Ameryka, przepiękną wycieczkę lądowo-morską wokół Europy.

Wycieczka wyruszy dnia 1 października z Katowic, koleją do Budapesztu, gdzie w czasie jednodniowego pobytu, zwiedzą uczestnicy jej wspaniałe zabytki tego miasta. Wieczorem nastąpi odjazd do Wiednia. W stolicy naddunajskiej pozostanie wycieczka znowu jeden dzień, spędzając cały dzień na zwiedzaniu zabytków w samem mieście oraz na wycieczce na Koblenz. Czwarty dzień, wycieczki przejdzie na podróży z Wiednia do Wenecji. Wybrano pociąg dzienny, pragnąc poznać uczestników z malowniczemi widokami Semmeringu. — Dzień, spędzony w Wenecji, pozwoli poznać słynne zabytki miasta. Nazajutrz, t. zn. 6 października. wczesnym rankiem nastąpi wyjazd z Wenecji do Tryjestu.

Port, morze, a w porcie już zdala bieli się nasz okręt „Polonia". W samo południe nastąpi zakwaterowanie się wycieczki na okręcie, poczem okręt rusza w swą niesłychanie ciekawa i malowniczą drogę.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, pogoda będzie przez całą drogę wspaniała, gdyż jest to najmilszy do podróżowania okres w roku.

Dancingi na pokładzie i w salonach okrętowych, bridge, kino i szereg innych atrakcyj urozmaica pobyt na okręcie, nie mówiąc już o przemiłych wypoczynkach i leżakowaniu na pokładzie.

Dnia 9 października, wczesnym rankiem, okręt stanie w Pireusie, skąd nastąpi odjazd do Aten. Stara Grecja przemówi wspaniałością swych rzeźb i architektury. W południe okręt ruszy w dalszą podróż, mijając po drodze jeszcze Dardanele. Znów czeka wycieczkowiczów dzień odpoczynku na morzu i słońcu, zakończony „wieczorem kapitańskim". Nazajutrz t. jest 11 października, stanie Polonia w Konstancy.

Z portu, wyruszy wycieczka specjalnym pociągiem do Bukaresztu, dokąd przybędzie już po kilku godzinach jazdy Tu nastąpi zwiedzanie miasta.

Należy dodać, że przez cały czas pobytu na lądzie, będą uczestnicy wycieczki mieli zapewnione wygodne noclegi w hotelach, obiady w restauracjach i przejazd autokarami.

Karta uczestnictwa w wycieczce wynosi od zł. 480 i obejmuje oprócz przejazdu całkowite utrzymanie w drodze, pobyt i utrzymanie w hotelach, paszport i wizy, opłatę przewodników, napiwki i t. d. Szczegółowych informacyj udziela i zapisy przyjmuje biuro podróży WAGONS-LITS COOK (ul. Piotrkowska 64) Przy zapisie **można wpłacić tylko część** należności.

## Ostatni burmistrz Moskwy

### zmarł wczoraj w Pradze

Praga, 16 sierpnia.

Wczoraj zmarł tu ostatni burmistrz Moskwy z czasów caratu, Astrow.

Zmarły żył w Pradze jako emigrant i był prezesem rosyjskiego związku dzienikarzy i literatów.

# Strzały w Izbie Skarbowej w Brześciu

## Urzędnik zranił naczelnika na tle porachunków osobistych.-Dyr. Denisewicz zapobiegł śmiertelnemu zajściu

**Brześć**, 16 sierpnia.

W dniu onegdajszym około godziny 9-ej do gmachu Izby Skarbowej w Brześciu nad Bugiem zgłosił się urzędnik tejże Izby Henryk Gawroński.

W czasie rozmowy z dyrektorem Izby p. W. Denisewiczem i naczelnikiem wydziału G. Grzybowskim w pewnej chwili

**nagłym ruchem dobył rewolweru i wystrzelił do naczelnika Grzybowskiego, raniąc go w okolice jamy brzusznej.**

Dalszym strzałom zapobiegł dyrektor Denisewicz, który wyrwał Gawrońskiemu rewolwer z ręki i usiłował go przytrzymać.

Gawroński — mężczyzna o atletycznej budowie — odtrącił go, przyczem dyrektor Denisewicz, uderzywszy się o ramę drzwi, skaleczył się w głowę.

Wypadek miał miejsce na tle zemsty osobistej. Rannego dwieziono do szpitala miejskiego. Sprawca został ujęty.

# CZY WIECIE, ŻE W POLSCE...

## półtora miljona osób znajduje ratunek w ubezpieczalniach. — Zlikwidować, czy zredukować można tylko po poważnym namyśle

Dyskusja o stanie naszych ubezpieczeń społecznych była tak obszerna i wyczerpująca, materjał ujawniony tak obfity, że czas już najwyższy, by przystąpić do zmian i reform niezbędnych. Zapowiedział je zresztą — w zarysie, w szczegóły narazie nie wchodząc — premjer Kozłowski.

Świadomość konieczności pewnych zmian jest powszechna. Jest to objaw pożyteczny, zdrowy. Tembardziej wystrzegać się należy tych błędów, które płyną z nieznajomości sprawy.

Słychać oto głosy i opinje równie radykalne, jak nierealne, uogólnienia całkiem opaczne, projekty śmiałe i najśmielsze, lecz niepozostające w związku z rzeczywistością.

**Zredukować, zlikwidować, przeinaczyć** wszystko zgruntu — wskazanie to bardzo łatwe, nie wymagają bowiem głębszej analizy. Trzeba przedewszystkiem zdawać sobie sprawę z tej właśnie powagi.

Tym, którzyby chcieli całą kwestię ubezpieczeń społecznych — jak się to mówi — „przeciąć nożem", czy też wręcz samą zasadę tych ubezpieczeń naruszyć, podsuńmy pewne podstawowe cyfry, które najwymowniej ilustrują rolę znaczenie i zakres ubezpieczeń.

Jakie zastępy pracowników korzystają ze świadczeń różnego rodzaju? Oto pozycje niektóre ( w cyfrach okrągłych, od których cyfry rzeczywiste odbiegają nieznacznie z miesiąca na miesiąc). **Obecnie korzysta z rent inwalidzkich 240.000 osób, z rent wdowich — 70.000 osób, z rent sierocych — 57.000 osób, ogółem z rent korzysta 367.000 osób.**

Z Funduszu Bezrobocia pobiera zasiłki 50.000 robotników. Z Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych — miesięcznie przeciętnie 10.000 osób. Z zasiłków chorobowych miesięcznie korzystało w roku ubiegłym 45.000 osób przeciętnie. Mamy tedy **blisko pół miljo na pracowników, korzystających z ubezpieczeń społecznych.** Pół miljona — bez rodzin. W przytłaczającej większości wypadków ubezpieczony nie żyje samotnie pomoc więc jemu okazana, jest zarazem pomocą, niesioną rodzinie. Tak więc jakieś mniej więcej

**półtora miljona osób znajduje ratunek w ubezpieczeniach.**

Teraz wyobraźmy sobie, że pewnego dnia świadczenia te ulegają „likwidacji" albo takiej redukcji, ktoraby ze świadczeń uczyniła fikcję, pozór. Byłby to wstrząs społeczny o skutkach nieobliczalnych.

Reformy trzeba przeprowadzić, lecz z pełnem poczuciem rzeczywistosci społecznej. Trzeba mieć ciągle na uwadze cyfry powyższe i wiedzieć, jaką one rzeczywistość wyrażają.

Niesamowity, tajemniczy, pełen wzruszeń i emocji film

**Śmierć odpoczywa**

z genjalnym

**Fredricem Marchem**

ujrzycie od jutra

**w „CASINIE"**

## Dwie wielkie kradzieże

### Ograbiono mieszkania letników

Do władz śledczych wpłynęły w ciągu dnia wczorajszego znów dwa meldunki o poważniejszych kradzieżach mieszkaniowych.

Chil Wasercyjer zgłosił o kradzieży z jego meszkania przy ul. Zawadzkiej nr. 36, podczas gdy był on na letnisku, garderoby wartości około 15 tysięcy zł.

Złodzieje włamali się w nocy, niespostrzeżeni przez nikogo, splądrowali dokładnie całe mieszkanie, wyłami zamki w szafach i zabrali futra, ubrania oraz bieliznę. Kradzież spostrzegł poszkodowany dopiero nazajutrz rano.

W podobnych okolicznościach dokonali nieujęci dotąd sprawcy kradzieży w mieszkaniu Lajzera Toporka przy ulicy Pomorskiej 6, gdzie z łupem, zawierającym również bieliznę i garderobę, złodzieje opuścili mieszkanie przez nikogo nie spłoszeni. Toporek szacuje swe straty również na 15 tysięcy zł. Mieszkanie było wysoko ubezpieczone od kradzieży. (gr.).

**Pulowery artystyczne**

ręcznej roboty

**LILI HIRSZMAN**

przeprowadziła się na ul.

**Andrzeja № 27,** front

Tel. 143-21

### Spory między właścicielem domu a lokatorem

# Mieszkanie musi być odświeżone.

## Powstaje kwestja: na czyj rachunek. — Inspekcja mieszkaniowa ma głos decydujący. — Słuszne i niesłuszne pretensje.

## Przyczyną tych niesnasek jest brak mieszkań

Rokrocznie, latem, wyłania się sprawa remontu mieszkania. To kres, kiedy dokonywane są wszelkie możliwe naprawy i przeróbki, maluje się i tapetuje pokoje, naprawia drzwi okna i podłogi. Wybitnie sezonowe obowiązki.

Ale nie jest to sprawa prosta. Nie każdy lokator chce remontować mieszkanie na własny koszt. Wielu rości sobie mniej lub więcej słuszne pretensje do właściciela domu. Uważa, że dzieje mu się krzywda. Że raz na wiele lat powinien pomyśleć o mieszkaniu właściciel, a nie odnajmujący. To przecież jego dom i jego własność. I na tem tle powstają niezliczone zatargi i spory, ciągnące się niekiedy całe lata...

Na ulicy Narutowicza 65 mieści się instytucja, która nie wszystkim jest znana. Inspekcja mieszkaniowa. I tam właśnie w tej instytucji znajdują swe rozstrzygnięcie wszystkie kłótnie i nieporozumienia, które są tak częste w stosunkach pomiędzy lokatorami a właścicielami domu, na tle niezdrowych warunków mieszkaniowych, jakie przeżywamy od chwili wojny.

Niema dnia, by w poczekalni inspekcji nie stały tłumy interesantów. Litanja skarg i żalów. Mieszkańcy śródmieścia i peryferyj, ubodzy i zamożni, robotnicy i kupcy, lokatorzy i właściciele domów— oto

**CODZIENNA KLIJENTELA**

**zatroskana, zmartwiona, zła, oburzona, zdenerwowana.** Tu szuka się sprawiedliwości.

Spróchniała podłoga, pękający sufit, niedomykające się drzwi i okna, braki w wygódkach, zepsute krany i przewody wodociągowe, dymiące piece kuchenne i pokojowe — drobne sprawy, drobne zmartwienia, ale jakże bardzo żywotne, jak bardzo absorbujące.

Urzędnik zbiera skargi. Następnego dnia na miejsce uda się kontroler. Technik budowlany. Zbada i jego opinja będzie miarodajna.

Dawniej, każdą błahą sprawę trzeba było skierować do sądu. Ciągnęło się to w nieskończoność. Pierwsza instancja, apelacja, kasacja. Nim można było zastosować jakiś rygor, lokator musiał uciec z mieszkania, albo przeprowadzić remont na koszt własny. Nie mógł się doczekać. Teraz jest inaczej. Inspekcja mieszkaniowa otrzymała egzekutywę. I już nie musi kierować spraw do wyższej instancji. Wystarczy jej raport kontrolera, by nadać właściwy bieg sprawie, trybem administracyjnym. Odrzucić skargę jako nieistotną, lub nakazać przeprowadzenie remontu, pod rygorem kary, pod groźbą przeprowadzenia remontu na koszt właściciela domu

Dlatego tak wielu interesantów przychodzi codziennie do inspekcji.

Tysiące najrozmaitszych spraw, o których istnieniu nawet nie podejrzewamy. Jakiś robociarz składa

**skargę na właściciela domu.**

W ciągu całej zimy woda niszczyła mu dobytek. Mieszka bardzo wysoko, pod samym dachem. Dach był zepsuty, zniszczył się więc i pułap. Ciągle przeciekało. Latem właściciel domu dał się uprosić. Dach naprawił. Ale mieszkanie pozostało zniszczone. Kto ma za to płacić? Robotnik jest zdenerwowany i podniecony. Obraca w rękach kopertę z podaniem i nie może się zdecydować na jej złożenie. Mówi tylko, dużo mówi, jak by chciał w ten sposób zwrócić uwagę urzędników, że jego sprawa jest najpilniejsza, najważniejsza, że ją trzeba w pierwszym rzędzie, natychmiast załatwić.

Po nim — następny. Przyzwoicie, nawet elegancko ubrany mężczyzna. Mieszka w śródmieściu. Na ulicy Legjonów. Ma czteropokojowe mieszkanie. O co chodzi?

Pan G. mieszka w tym domu od chwili wybuchu wojny. 20 lat. Gdy wprowadził się — mieszkanie było rudera. Dziś, niktby go nie poznał. Wszystko tam przerobione, udoskonalone. Szafy w ścianach, specjalne wygody. To

**WSZYSTKO ROBIŁ LOKATOR.**

Dla swojej przyjemności, więc płacił. Ale teraz w kuchni zepsuła mu się podłoga. Podłoga jest kaflowa — kafle się rozłupały. Wszyscy się potykają. A gospodarz nie chce naprawić. Mówi, że to wina lokatora. Więc może kontroler?

Jeden wychodzi, wchodzi następny. Takie codzienne, życiowe sprawy, kłopoty. Że też nie mogą żyć w zgodzie — lokator z właścicielem domu?

Nie wszystkie skargi są uzasadnione. Są takie, które odrazu się odrzuca, bez posyłania kontrolera, bez badań. My jeszcze nie wiemy, nie orjentujemy się, co wolno, a czego nie wolno co jest słuszne, a co niesłuszne. Remont mieszkania to bardzo ogólnikowe pojęcie.

Gdy nowy lokator obejmuje mieszkanie, właściciel domu obowiązany jest oddać mu je

**w stanie używalności.**

Później lokator może robić, co mu się podoba, ale we własnym zakresie, własnemi środkami. Niema takiej ustawy, takiego przepisu, który nakazywałby właścicielowi domu malować lub tapetować ściany, malować drzwi i okna. To jest dekoracja. To właściciela domu nie obchodzi. Jego sprawą są te uszkodzenia które spowodował czas lub siła wyższa. Popękane sufity, zgniłe podłogi, zepsute okna, zepsute wodociągi — o naprawę tych szkód może lokator rościć pretensje, reszta należy do niego samego.

Skarga została złożona. Kontroler był na miejscu i zbadał. Wydał orzeczenie przychylne. I wówczas inspekcja mieszkaniowa wysyła do właściciela domu natychmiastowy nakaz —

**REMONT MUSI BYĆ PRZEPROWADZONY.**

W ciągu dwuch tygodni właściciel domu może odwołać się od tego orzeczenia do urzędu wojewódzkiego. Gdy termin minie — remont musi być wykonany.

Dużo, bardzo dużo jest tych spraw. Ale to nie są skutki wybujałych pretensyj lokatorów, ani złej woli właścicieli domów. To skutek anormalnych stosunków mieszkaniowych, trwających już od lat dwudziestu. W czasie wojny nie budowano i nie remontowano domów. Po wojnie budowano mało i też nie remontowano domów, gdyż właściciele w tym czasie nie mieli żadnych dochodów ze swych posesyj. I obecnie jest tak: lokator musi mieszkać w zniszczonem mieszkaniu, gdyż niema gdzie się przeprowadzić. Właściciel ociąga się z remontem, gdyż zniszczenie jest już tak duże, że musiałby inwestować wielką sumę pieniędzy.

Inspekcja mieszkaniowa zawsze będzie zawalona pracą. Do czasu póki zapanują inne stosunki mieszkaniowe w Łodzi.

— sum

**Grand-kino** 10—3

**Madge Evans**
**Robert Montgomery**

w dramacie p. t.

**„UCIEKINIERZY"**

Dziś i dni następnych!

Początek o godz. 4.30.

Nadprogram najnowsze aktualności świata i P.T.A.

„MUZA"
(dawniej LUNA)
NADPROGRAMY.
Pocz. seansów o g. 4-ej po poł., w sob. i niedz. o g. 12-ej.
Ceny miejsc od Zł. 1.09.

DZIŚ PREMJERA! Wspaniała miłosna komedja czołowej włoskiej wytwórni Cinema-Pitalugga
„PANIENKA z MEDJOLANU"
(Każdy mężczyzna draniem jest...)
W rolach głównych: urocza LIA de FRANCA i VITTORIO de SICCA.

## Na fali radjowej.

**ZOFJA FABRY I WIKTOR BREGY PRZED MIKROFONEM.**

W koncercie solistów z dnia 19. 8. o godz. 20.12 będą mogli radjosłuchacze delektować się arjami i pieśniami w artystycznem wykonaniu dwojga utalentowanych artystów: sopranistki o pięknem brzmieniu głosu Zofji Fabry oraz tenora polskiego, przebywającego stale w Operze Berneńskiej Wiktora Bregy.

**MARJA BOJAR - PRZEMIENIECKA W RADJO.**

W koncercie popularnym, który nadaje radjostacja warszawska dnia 20. 8. o godz. 21.10 weźmie udział, jako stolistka znakomita śpiewaczka operowa, Marja Bojar - Przemieniecka, występująca ostatnio poza granicami kraju. W programie artystki arje operowe z towarzyszeniem orkiestry.

**SOLIŚCI W RADJO.**

W dniu 21 sierpnia koncerty radjowe posiadają różnorodną formę. Między innemi zasługują na uwagę dwa recitale: o godz. 18.15 i 19.15. Pierwszy z nich, to recital znanego popularnie śpiewaka operowego Eugenjusza Mossakowskiego, zaś drugi to występ p. Marji Jonasówny, która wykona szereg drobnych utworów fortepianowych.

**KONCERT MUZYKI POLSKIEJ TRANSMITOWANY Z WIEDNIA**

W dniu 21 sierpnia o godz. 20.55 rozgłośnie Polskiego Radja transmitować będą z Wiednia koncert muzyki polskiej w wykonaniu orkiestry Filharmonji Wiedeńskiej pod dyrekcją bawiącego na gościnnych występach wytrawnego kapelmistrza dyr. Tadeusza Mazurkiewicza, oraz Ireny Dubiskiej, znanej estradom zagranicznym skrzypaczki polskiej. W programie utwory Moniuszki, Różyckiego, Młynarskiego, Karola Szymanowskiego oraz Mieczysława Karłowicza.

**WESOŁY TAKT I NASTROJOWE MELODJE.**

Dla amatorów rytmu oraz nastrojowej piosenki organizuje radjostacja warszawska w środę, dnia 22 sierpnia koncert o godz. 16.00 w wykonaniu orkiestry jazzowej teatru „Hollywood" pod dyrekcją Z. Górzyńskiego. Odtwórczynią wdzięcznych melodyj będzie znana artystka rewjowa i operetkowa Nina Grudzińska. Drugim skolei koncertem o podobnym charakterze będzie tegoż dnia o godz. 20.12 występ „Wesołej piątki" — znanych już z najlepszej strony revellersów, oraz zespołu mandolinistów „Hejnał".

**KONCERTY SOLISTÓW.**

Dnia 22. 8. w ramach koncertu solistów o godz. 17.15 da się słyszeć wiolonczelista o europejskiej sławie Dezyderjusz Danczowski oraz o pięknym materjale głosowym mezzo-sopranistka Berta Bragińska. W programie utwory kompozytorów polskich i obcych. O godz. 21.10 tegoż dnia szereg utworów na skrzypce i fortepian wykonają Bronisław i Jakób Gimplowie.

**TADEUSZ LASKOWSKI I ROMAN WRAGA PRZED MIKROFONEM.**

W radjowym koncercie muzyki lekkiej dnia 23 sierpnia o godz. 20.12 wystąpi jako solista tenor Tadeusz Laskowski z programem popularnych melodyj, zaś o godz. 21.10 szereg aryj operowych Verdi'ego, Delibesa i Rossini'ego wykona śpiewak posiadający za sobą bogatą przeszłość artystyczną Roman Wraga.

**„SPECJALNY PUNKT WIDZENIA".**

W dniu 23 sierpnia o godz. 16.00 radjostacja warszawska organizuje wesołą audycję w opracowaniu Tadeusza Sygietyńskiego, która będzie jakby absurdalną groteską dookoła tematów muzycznych.

# Rozłam wśród przemysłowców

## Mniejsze pończoszarnie zostały uruchomione

Dziś o godzinie 10 rano odbędzie się konferencja w okręgowym inspektoracie pracy w sprawie strejku robotników w przemyśle pończoszniczym.

Sytuacja w tym przemyśle przedstawia się następująco:

Duże fabryki są przeciwne utrzymaniu dotychczasowych płac i nie idą na żadne ustępstwa, gdyż mają zapełnione składy i dostateczne zapasy towarów na sezon zimowy. Natomiast właściciele małych fabryk już się wyłamali z akcji i w *dniu wczorajszym uruchomili swe zakłady na dotychczasowych warunkach*, z zastrzeżeniem, że ostateczne płace ustalone będą później w umowie zbiorowej.

Wczoraj odbyło się w związku z tem posiedzenie komisji strejkowej, na którem zastanawiano się, czy należy nakazać robotnikom, by strajkowali nadal, mimo, iż otrzymali pracę na dotychczasowych warunkach. W konkluzji sprawę tę postanowiono odłożyć do walnego zebrania robotników, które odbędzie się w niedzielę.

Te wszystkie okoliczności powodują, że rezultaty dzisiejszej konferencji w inspekcji pracy, są pod znakiem zapytania. (i).

# Zmiany w loterji państwowej

## Zamiast stawek — będą wygrane po 50 zł.

W nowej 31 loterji państwowej zajdą zmiany w planie gry, polegające na tem, że znaczna część stawek zostanie skasowana, a za to **przybędzie duża ilość drobnych wygranych po 50 złotych.** W pierwszej klasie te pięćdziesięciozłotowe wygrane stanowią ilość 10.400 sztuk, a w 4-ej — 18.515.

Ilość wygranych znacznie wzrośnie: w pierwszej klasie zamiast 12.000 wygranych będzie 16.000, w drugiej zamiast 9.000 wygranych będzie 10.000, w trzeciej zamiast 6000—10.000, a w czwartej zamiast 47.809 wygranych — 68.000.

Ilość biletów zwiększona zostanie tylko o 10 tysięcy, osiągnie zatem cyfrę 180 tysięcy biletów. Jak widać z tego, więcej niż połowa losów — wygrywa, bo wygranych jest 104.000.

EUROPA
... ZAINTRYGOWAŁA całą Łódź

# Sprzedawali trujące mięso

## Dwa wyroki sądu: po 30 dni aresztu

Wśród rzeźników łódzkich zakorzenił się ostatnio zwyczaj konserwowania mięsa mielonego przez przyprawianie go t. zw. solą konserwową, zawierającą siarczyn sodu. Ten preparat wiąże się z sokiem żołądkowym i **wytwarza substancję trującą,** która po spożyciu jej w mniejszej ilości powoduje **bóle żołądkowe i wymioty,** przy większej zaś ilości — **konwulsje aż do niebezpieczeństwa śmierci włącznie.**

Władze już oddawna wydały zakaz używania siarczynu sodu do konserwowania mięsa, i poważniejsze sklepy masarskie, które do tego środka nie uciekały się zresztą nigdy — nie miały nawet potrzeby stosować się do nowego rozporządzenia. Nie zastosowały się jednak również mniejsze sklepy, przeważnie na krańcach miasta, gdzie w dalszym ciągu **mięso mielone zaprawiane jest tą solą, nadającą niezupełnie świeżemu mięsu kolor różowy i zdrowy.**

W ostatnich czasach, władze sanitarne, pragnąc położyć kres truciu ludności tego rodzaju mięsem — wydały **zakaz sprzedaży mięsa mielonego wogóle.** Nabywca może żądać zmielenia w jego oczach zakupionego mięsa; trzymać zaś na składzie mięsa mielonego nie wolno.

Niezależnie od tego zakazu, kontrolerzy Państwowego Zakładu Badania Środków Żywności pobierają próbki mięsa mielonego, spisując jednocześnie protokół za handel niem. Mięso takie jest potem poddawane badaniu w zakładzie na zawartość siarczynu sodu.

Donosiliśmy już kilkakrotnie o sprawach sądowych przeciwko rzeźnikom używającym wspomnianej soli konserwowej. W kilku wypadkach sąd wyniósł wyrok na sześć miesięcy więzienia, nie zawsze nawet zawieszając karę skazanym.

W dniu wczorajszym zapadły **dwa wyroki przeciwko winnym przekroczeń tego rodzaju.**

Do składu Wojciecha Oskólskiego, przy ul. Brzezińskiej 67 przybył w dniu 8 stycznia kontroler Państwowego Zakładu Badania Środków Żywności i pobrał próbkę mięsa mielonego. Badania chemiczne wykazały **domieszkę siarczynu sodu.** Oskólski stanął przed sądem i skazany został na tydzień aresztu oraz trzysta złotych grzywny, z zamianą wrazie nieściągalności na **dalsze 30 dni aresztu.**

Za takie samo wykroczenie stanął przed sądem **rzeźnik Edmund Łukawiecki,** właściciel masarni przy ulicy 6-go Sierpnia 56, od którego próbka została pobrana w dniu 27 stycznia.

Łukawiecki skazany został, podobnie jak Oskólski, **na tydzień aresztu, 300 złotych grzywny i z zamianą wrazie nieściągalności na dalsze 30 dni aresztu.**

Niewątpliwie te surowe kary położą kres zgubnemu zwyczajowi konserwowania mięsa mielonego preparatem trującym i wogóle sprzedaży takiego mięsa. (g)

## TEATR
MUZYKA SZTUKA

**TEATR MIEJSKI.**

Dziś i dni następnych o godz. 8.30 wiecz. sztuka Ferdynanda Brucknera „Rasy". Treścią sztuki tej są fakty rozgrywające się w Niemczech w ostatniej dobie. Ceny znacznie zniżone

**TEATR LETNI W PARKU STASZICA.**

Dziś premjera świetnej farsy W. Pearsena p. t. „Hrabia Manoli" pełnej niefrasobliwego humoru oraz niesłychanie komicznych sytuacyi sportowych opartych na nieporozumieniach.

Farsę reżyserował p. W. Macherski, który kreuje równocześnie dwie role: własnego ojca i własnego syna.

Powrót tramwajami zapewniony.

**„ARARAT" W FILHARMONJI.**

Dziś odbędzie się w sali Filharmonji premjera montażu najlepszych przebojów „Araratu" p. t. „a gelechter yn a zajt". Udział w programie bierze cały zespół „Araratu" wraz z nawoangażowanemi siłami.

**TEATR „ROZMAITOŚCI".**

„Signorita" z Michałem Michalesko. Początek o godz. 9.30 w.

**POŻEGNALNE WYSTĘPY W „BAGATELI".**

Doskonały zespół „Bagateli", który bawił naszą publiczność przez szereg tygodni, opuszcza Łódź. Jeszcze tylko kilka dni nasi ulubieńcy będą się popisywać na deskach „Bagateli" w popularnej rewji obecnej p. t. „Żegnajcie".

Rewja ta jest doskonała pod każdym względem, to też każdy powinien ją zobaczyć.

Dziś, w piątek w teatrze „Bagatela" odbędą się dwa przedstawienia o godz. 8-ej wiecz. i o 10-ej wiecz.

## RADJOPROGRAM

**PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.**

**PIĄTEK, 17 sierpnia 1934 r.**

6.30—6.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35—6.38: Muzyka (płyty). 6.38—6.53: Gimnastyka. 6.53—7.05: Muzyka (płyty). 7.05—7.10: Dziennik poranny. 7.10—7.20: Muzyka (płyty). 7.20—7.25: Chwilka pań domu. 7.25—7.35: Rozmaitości. 7.35—7.40: Odczytanie progamu na dzień bieżący. 7.40—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.05—12.10. Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 12.10—13.00. Koncert zespołu Haliny Adamskiej-Grossmanowej. 13.0—13.05. Dziennik południowy. 13.05—13.55. Muzyka — płyty. 13.55—14.00. „Z rynku pracy". 14.00—14.05. Wiadomości o eksporcie polskim. 14.05—14.15. Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi. 14.15—16.00. Przerwa.

16.00—16.40. Fragmenty rewjowe w układzie Andrzeja Własta.
16.40—17.00. Muzyka lekka — płyty.
17.00—17.30. Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rękasa.
17.30—18.00. Pieśni w wykonaniu Wandy Kalenkiewicz.
18.00—18.15. „Żabie — stolica Huculszczyzny" — reportaż red. K. Muszałówny.
18.15—18.45. Recital organowy Feliksa Nowowiejskiego. (Tr. z Poznania).
18.45—18.55. Pogadanka.
18.55—19.00. Płyty.
19.00—19.10: Rozmaitości.
19.10—19.15. Odczytanie programu na dzień następny.
19.15—19.50. Muzyka lekka — płyty.
19.50—20.00: Wiadomości sportowe.
20.00—20.02: „Myśli wybrane".
20.02—20.12. Skrzynka pocztowa techniczna — korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli Wacław Frenkiel.
20.12—20.50. Koncert symfoniczny ze studja. — Wykonawcy: orkiestra symf. P. R. pod dyr. Adama Dołżyckiego i Bolesław Kon (fort.).
20.50—21.00: Dziennik wieczorny.
21.02—21.12. Muzyka — płyty.
21.12—22.00. D. c. koncertu symfonicznego.
22.00—2.15. „Spadające gwiazdy" — wygł. Jerzy Baumgarten. — Feljeton.
22.15—23.00: Muzyka taneczna z Ciechocinka.
23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

**DZIŚ SŁUCHAMY.**

**19.45. WIEDEŃ. „Elektra" — tragedja H. Hofmansthala z muz. Ryszarda Straussa (transm. z Salzburga).**
**19.50. BEROMUENSTER. „Złota Mistrzyni" — operetka E. Eyslera.**
**20.00. LONDYN REG. Koncert symfoniczny z Queen's Hallu.**
**20.12. PARYŻ (Poste-Parisien). Koncert symf.**
**20.30. STRASBURG. Koncert galowy z Kasyna z Vichy.**
**20.45. RZYM. „Santarellina" — operetka Herve'go.**
**21.00. WIEDEŃ. Koncert pod dyr. B. Paumgartena (tr. z Sali Rycerskiej w Salzburgu).**

# Kurjer Handlowo-Przemysłowy
## łódzkiego okręgu włókienniczego.


# Koszty kredytu w Polsce

## Rezultaty dotychczasowej akcji, zmierzającej do potanienia kredytu. — Obniżka stopy procentowej w bankach państwowych.

Aktualna obecnie i energicznie przez rząd przeprowadzana akcja oddłużeniowa coraz bardziej wysuwa na czoło zagadnień sprawę kosztów kredytu. W zasadzie akcja oddłużeniowa może być i jest traktowana niezależnie od akcji potanienia kredytu, w praktyce jednak oba zagadnienia uzupełniają się wzajemnie, oba bowiem zmierzają do wspólnego celu: ulżenia pożyczkobiorcy i zmniejszenia w ogólnych kosztach produkcji i wymiany sum idących na spłatę i oprocentowania długów.

Trzeba stwierdzić, że w zakresie akcji potanienia kredytu **zrobiono już w Polsce bardzo dużo.**

W zakresie kredytu krótkoterminowego mieliśmy więc dwukrotną zniżkę stopy dyskontowej Banku Polskiego, która koszt pieniądza w tym Banku **zmniejszyła z 8 proc. na 5 proc., względnie z 9 proc. na 6 proc.** jeśli chodzi o kredyt lombardowy. Tak duża zniżka miała ogromne znaczenie dla życia gospodarczego, Jeśli weźmiemy podu wagę, że Bank Polski w znacznych rozmiarach udziela bezpośrednio pożyczek przemysłowi, rolnictwu i innym gałęziom gospodarczym, bądź też pośrednio, alimentując w kredyt banki państwowe i prywatne.

Portfel wekslowy Banku Polskiego i udzielono przez Bank pożyczki zabezpieczone zastawami wynoszą dziś kwotę około 750 milj. zł. — Obniżka stopy dyskontowej o 3 proc. oznacza dla życia gospodarczego **zmniejszenie wydatków na oprocentowanie, zaciągniętych w Banku Polskim pożyczek na sumę około 22,5 milj. zł.**

Przeprowadzona wślad za tą zniżką redukcja procentów, płaconych od wkładów, umożliwiła potanienie kredytów bankowych. Zniżka ta — jak wiadomo— objęła stawki procentowe od kredytów w bankach państwowych, bankach prywatnych i kasach oszczędnościowych. W bankach państwowych stawki te zniżone zostały o 2,5 proc. do 3,5 proc., w bankach akcyjnych z 11 proc. na 8,5 proc.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że ogólna kwota udzielonych przez banki i kasy oszczędnościowo kredytów krótkoterminowych wynosi 1.200 milj. zł. (bez redyskonta w Banku Polskim), przeciętna zaś zniżka oprocentowania tych kredytów — około 2,5 proc., stwierdzić należy, że **w zakresie krótkoterminowego kredytu na rynku zorganizowanym akcja, zmierzająca do obniżenia oprocentowania zaoszczędziła życiu gospodarczemu conajmniej 30 milj. zł.**

Wreszcie w zakresie kredytu długoterminowego przypomnieć należy ustawę z dnia 20. 12. 1933 r., na mocy której **oprocentowanie wierzytelności zabezpieczających listy zastawne i obligacje zniżone zosthało do 4 i pół proc. dla wierzytelności rolniczych i 5 proc. dla wierzytelności miejskich,** a więc przeciętnie o 2 — 3 i pół proc., przy jednoczesnem przedłużeniu okresu amortyzacji i wstrzymaniu na trzy lata spłaty kapitału.

Ulga uzyskana w ten sposób przez pożyczkobiorców wyraża się kwotą bardzo poważną.

Niezależnie od tych wszystkich poczynań zastosowano szereg znaczniejszych jeszcze zniżek w oprocentowaniu pożyczek specjalnych, udzielonych przez banki państwowe, oraz poważne dodatkowe zniżki oprocentowania kredytów, objętych akcją oddłużeniową.

Mówiąc o akcji pieniądza p. premjer Kozłowski podniósł w swem ostatniem expose, że spowodowała ona tendencję, która **koszty kredytu w Polsce zbliża w poważnym odłamie aparatu kredytowego do stawek zagranicznych.** Zarazem p. premjer podkreślił, że akcja ta będzie nadal konsekwetnie realizowana i że rząd przeprowadzać będzie nadal gruntowną rewizję panujących tu i ówdzie przerostów tak, aby cały aparat kredytowy cechowała w zakresie polityki kredytowej jednolitość poczynań.

Jest rzeczą całkowicie zrozumiałą, że rząd kroczyć musi po tej drodze z całą ostrożnością, aby nasz aparat kredytowy nie został nadwyrężony.

Na dobro dotychczasowej akcji potanienia kosztów kredytu zaliczyć należy, że dała ona poważną już ulgę życiu gospodarcemu,, a jednocześnie zdołała całkowicie zabezpieczyć zdrowie polskiego aparatu kredytowego.

## Prawidłowe wypełnianie dokumentów eksportowych

Ze względu na to, iż niektóre firmy eksportowe w niedostatecznie ścisły sposób wypełniają zaświadczenia eksportowe oraz t. zw. statystyczne karty wywozu w wolnym obrocie, należy zauważyć, że 1) w rubryce „nazwa towaru" **wymienić trzeba nazwę,** odpowiadającą brzmieniu taryfy celnej możliwie ze wskazaniem pozycji i punktu; 2) że wykazana **wartość winna być obliczona franco granica celna.** wzgl. f. o. b. port polski; 3) dokładnie musi być oznaczony **kierunek i miejsce przeznaczenia** towaru; 4) rubryki zaświadczeń eksportowych oraz kart wywozu winny być wypełniane **w sposób identyczny** i nie przedstawiający rozbieżności.

# Zdolność konkurencyjna japończyków

## Wielkie rezerwy pieniężne, tani robotnik, ciągłe ulepszenia techniczne to trzy przyczyny zwycięskiej walki z przemysłem europejskim

Korespondent londyńskiego „Daily Mail", Ward Price, donosi z Tokio, że **konkurencja japońska z angielskiemi wyrobami bawełnianemi jest olbrzymia i ma przed sobą wielką przyszłość.**

Po zwiedzeniu największych przędzalni i tkalni, doszedłem do przekonania, — pisze korespondent — że producenci brytyjscy i kierownicy syndykatów ponoszą następstwa nieuzasadnionej pewności siebie.

Lancashire przyzwyczaił się uważać, że żadna konkurencja obca nie jest dla niego groźna, a to dla trzech względów: a) jego wilgotny klimat jest niezwykle sprzyjający dla produkcji bawełnianej; b) robotnicy odznaczają się sprawnością, nabytą w ciągu trzech pokoleń; c) stanowisko jego na rynkach zamorskich jest mocno ugruntowane przez długie przyzwyczajenie i dzięki wysokiej jakości jego wyrobów.

**Japonja zwyciężyła Lancashire** w pierwszym punkcie, posługując się aparatami, stwarzającemi wilgoć; w drugim punkcie — zatrudniając robotników, którzy od szeregu pokoleń mają do czynienia z jedwabiem; w trzecim punkcie — **produkując wyroby, dorównujące jakością angielskim, lecz po cenach znacznie niższych.**

Wielki japoński przemysłowiec włókienniczy, Risabaro Toyoda, ocenia w sposób następujący przemysł Lancashiru:

Przedewszystkiem **sytuacja finansowa fabryk angielskich jest zła,** ulokowano w nich bowiem nadmierne kapitały i są one bardzo zadłużone. Natomiast fabryki japońskie nie podwyższały zanadto swych kapitałów i nie wypłacały w okresie prosperowania wszystkich swych dochodów pomiędzy akcjonarjuszów. To też **utworzyły one poważne rezerwy pieniężne.** Dzięki temu Japonja posiada tę przewagę, że **może kupować bawełnę surową w okresie niskich cen i tworzyć w ten sposób wielkie zapasy surowca** własnemi środkami pieniężnemi, nie uciekając się do kredytów.

Z drugiej strony ograniczenie czasu pracy podkopuje brytyjskie włókiennictwo bawełniane. Robotnicy Lancashiru żądają większej od robotników japońskich zapłaty i to za mniejszą ilość pracy. Jest możliwe, że indywidualnie robotnik angielski produkuje więcej, lecz płaca jego nie jest bynajmniej współmierna z nowemi warunkami rynku światowego.

Po trzecie, urządzenia techniczne fabryk brytyjskich są po większej części przestarzałe. Natomiast **w Japonji urządzenia fabryczne są ciągle zmieniane i dostosowane do najnowszych wymogów technicznych,** aczkolwiek fabryki japońskie powstały naogół stosunkowo niedawno.

# Łódź bez przeszkód

## może eksportować do Argentyny

W ostatnich dniach argentyński urząd kontroli dewiz wprowadził nowe utrudnienia przy wydawaniu zezwoleń na import towarów z zagranicy, ograniczenia te jednak nie będą dotyczyły Polski, ponieważ Argentyna posiada dodatnie saldo obrotów handlowych z Polską. W związku z tem **powstają możliwości rozszerzenia eksportu naszych wyrobów włókienniczych na rynek argentyński;** zaznaczyć przytem należy, że rynek ten jest w zasadzie **nastawiony na import artykułów włókienniczych,** przemysł bowiem włókienniczy jest w Argentynie b. słabo rozwinięty.

Jeżeli chodzi o dotychczasowy eksport polskich artykułów włókienniczych do Argentyny, to przedstawia się on następująco: w roku 1933 wywieźliśmy przędzy z jedwabiu sztucznego 1.888 kg. wartości 5.702 złotych pesetów argentyńskich, tkanin z czystej wełny wartości zł. pesetów 12.643, płócien do obszywania lub żaglowych z juty wartości 61.331 pesetów. Jak widać z powyższego, eksport dotychczasowy był bardzo słaby i uderzał brak w nim gotowych artykułów włókienniczych.

# Giełda pieniężna

**Warszawa, 16 sierpnia.**

DEWIZY: Belgja 124.25, Gdańsk 172.62, Holandja 358.80, Londyn 26.61, Nowy Jork (kabel) 5.23 7/8, Paryż 34.89 i pół, Praga 21.97, Szwajcarja 172.77, Sztokholm 137.35, Włochy 45.42, Berlin 207.00.

Obroty dewizami nieco mniej niż średnie, tendencja przeważnie utrzymana. Mocna dewiza na Nowy Jork. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.19—5.19 i pół, rubel złoty 4.59, dolar złoty 8.94—8.93 3/4, gram czystego złota 5.9244, w obrotach prywatnych marki niem. (banknoty) 194.00—193.75, w obrotach prywatnych funty angielskie (banknoty) 26.55—26.57

PAPIERY PROCENTOWE: 3 proc. poż. budowlana 43.50, 7 proc. poż. stabilizacyjna 67.63 67.50 (w proc.) 4 proc. poż. inwestycyjna 117.25, 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 53.50, 5 proc. konwersyjna 63.75—63.50, 6 proc. poż. dolarowa 67.75—67.50—68.00 (w proc.), 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.), 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.), 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83.25, 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83.25, 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00, 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25, 8 proc. L. Z. Tow. Kred. przem. pcl. funt. 76.00 (proc.), 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 50.50, 4 proc. L. Z. ziemskie 42.75, 5 proc. L. Z. Warszwy 1933 r. 59.25—59.75, 5 proc. m. Radomia 1933 r. 44.00, 5 proc. L. Z. aKlisza 55.00 5 proc. L. Z. Kalisza 1933 r. 47.50, 5 proc. L. Z. Kielce 1933 r. 47.50, 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 3 em. 56.25—56.50.

AKCJE: Bank Polski 86.25—86, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 19.50.

Dla pożyczek państwowych tendencja niejednolita, dla listów zastawnych i obligacji magistrackich mocniejsza, obroty akcjami małe.

W obrotach prywatnych pożyczki dolarowae: 8 pro. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 80.25—80.50.

### GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary — sprzedaż 5.19. kupno 5.18, dolarówka 53.50—53.25, poż. inwestycyjna 117.50—117.00, poż. stabilizacyjna 67.50—67.25, Bank Polski 87.00—86.50. Tendencja utrzymana.

***

Na rynku pozagiełdowym sytuacja nie uległa zmianie i kursy utrzymały się na dotychczasowym poziomie. Wczoraj w obrotach prywatnych dolary oddawano po 5.18, płacono po 5.15, funty w sprzedaży 26.65, w kupnie 26.60, dolar złoty 8.93 i 8.92, 5 proc. L. Z. m. Łodzi (1933 r.) — 52.00 i 51.50. Słaba była jedynie marka niemiecka, której kurs kształtował się w sprzedaży na poziomie 1.98, w płaceniu 1.97.

Bank Polski płacił za funty 26.49, t. j. o 1 punkt mniej niż we wtorek, za dolary 5.15 (odcinki drobne, 5.16 (odcinki grube i 5.18 (czeki), t. j. również o 1 punkt mniej.

## Japonja chce opanować Bałkany i Bliski Wschód

Komisja złożona z trzech przedstawicieli handlowych różnych gałęzi produkcji japońskiej udaje się obecnie **do krajów bałkańskich oraz Bliskiego Wschodu celem zbadania możliwości zbytu towarów japońskich. Podróż tę zainicjował japoński Związek Eksporterów towarów bawełnianych i sztucznego jedwabiu.** Komisja udaje się w pierwszym etapie do Karachi, gdzie, jak również w innych miastach indyjskich, zorganizuje wystawy próbek, a stamtąd dopiero wyjedzie do krajów Bliskiego Wschodu.

## Obroty polsko-szwajcarskie

Obroty handlowe między Polską a Szwajcarją w lipcu br. wynosiły, według statystyki szwajcarskiej, 2.645.228 fr. szw. wobec 2.426.786 franków w czerwcu br. i wobec 2.779.542 fr. w lipcu 1933 roku.

Dodatnie saldo dla Polski wynosiło zatem w lipcu br. 348.334 fr. wobec 126.946 franków w czerwcu br. i wobec 321.721 franków w lipcu 1933 r. Dodatnie saldo dla Polski wykazuje zatem zarówno w stosunku do czerwca br., jak i w stosunku do lipca ub. r. wzrost.

### ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo - towarowej notowano: żyto 16.75—17.00, pszenica 21.00—22.00, jęczmień 18.75—19.25, — owies nowy 13.25—14.00, mąka żytnia 1) 23.00—24.00, mąka żytnia 2) 25.00—25.00, cena tranzakcyjna zł. 25.00, mąka pszenna 31.50—33.50, otręby żytnie 11.00—11.50, otręby pszenne 10.75—11.00, otręby pszenne grube 11.25—11.75, groch 43.00—45.00, groch Victoria 38.00—42.00, ziemniaki jadalne 2.75—3.00, makuch lniany 21.00—22.00, makuch rzepakowy 15.50—16.00. Usposobienie ogólne spokojne.

# SPORT

## Spotkanie ŁTSG — Legja
### rozegrane zostanie na starem boisku W.K.S.-u

Pierwszy mecz o wejście do ligi rozegrany zostanie w Łodzi w nadchodzącą niedzielę na starym boisku WKS-u, posiadającym jak wiadomo, kryte trybuny.

Boisko to zostało w okresie letnim odrestaurowane.

Przeciwnikiem mistrza Łodzi drużyny ŁTSG będzie zespół Legji poznańskiej. ŁTSG przygotowuje się do meczu b. starannie, mobilizując najlepsze siły przyczem atak wzmocniony zostanie nowym nabytkiem zawodnikiem Laubem, który grać będzie na prawym łączniku.

Aby umożliwić oglądanie meczu jak najszerszym rzeszom publiczności Zarząd ŁTSG postanowił pobierać niskie ceny wstępu — takie same jakie obowiązywały na meczach A klasowych.

Początek spotkania o godz. 17-ej.

## Piłkarze palestyńscy
### grają w sobotę i niedzielę w Łodzi

Piłkarski zespół palestyński Hapoel, goszczący od tygodnia w Polsce, rozegra w Łodzi w nadchodzącą sobotę i niedzielę dwa mecze piłkarskie.

Przeciwnikiem piłkarzy palestyńskich będzie w sobotę Union-Touring, a w niedzielę reprezentacja Związku Makkabi.

Piłkarze palestyńscy okazali się zespołem b. silnym o czem świadczą dwa doskonałe wyniki osiągnięte we Lwowie i Krakowie.

Z Pogonią lwowską goście zremisowali 2:2, a w Krakowie ulegli nieznacznie Cracovii 2:3, demonstrując piękną grę.

## Trzy spotkania
### międzymiastowe naszych lekkoatletów

Pod koniec sezonu lekkoatletycznego czekają naszych zawodników jeszcze trzy międzymiastowe mecze wyjazdowe, a mianowicie 26 b. m. w Katowicach lub Królewskiej Hucie trójmecz: Śląsk — Kraków — Łódź, 16 września w Białymstoku — rewanżowy mecz: Łódź—Białystok, wreszcie 23 września w Kaliszu — mecz międzymiastowy Łódź — Kalisz.

# Tomaszów Mazowiecki.

### KRADZIEŻ Z SAMOCHODU.

Podczas transportowania ruchomości Stanisława Cedrońskiego samochodem ciężarowym z Tomaszowa do Skarżyska skradziona została walizka z rzeczami ogólnej wartości zł. 175.

W samochodzie prócz szofera i pomocnika znajdował się właściciel rzeczy.

Jak się jednak okazało, na jednym z postojów wsiadło do samochodu trzech rybaków, którzy za Opocznem cichaczem ulotnili się.

Po skonstatowaniu kradzieży inż. Cedrowski powiadomił policję, która wkrótce wpadła na trop złodziei. Jednym z nich okazał się Longin Przepióra.

### SPÓR O SPADEK POWODEM NIEPOROZUMIEŃ RODZINNYCH.

W związku z zamieszczoną wiadomością o awanturze na ul. Władysławskiej pomiędzy Salomonowiczami, Ewadja Salomonowicz, oskarżony przez matkę o rzekome pobicie, udzielił nam w tej sprawie wyczerpujących wyjaśnień.

Otóż, jak się okazuje, zajście to zostało przez Salomonowiczową znacznie wyolbrzymione celem zdyskredytowania w opinji publicznej swego syna, z którym prowadzi spór na tle spraw spadkowych. Te właśnie nieporozumienia materjalne wprowadziły niesnaski rodzinne, które przybrały, wskutek nieustępliwego stanowiska Salomonowiczowej, wielkie rozmiary.

Matka żądała od syna zwrotu zakładu piekarskiego, a ponieważ Ewadja Salomonowicz nie chciał się zgodzić, doszło do kłótni. Pobicia jednak nie było.

### UMOWA ZBIOROWA W PRZEMYŚLE PIEKARSKIM W TOMASZOWIE.

Długotrwały spór pomiędzy majstrami piekarskimi a czeladzią został zlikwidowany na ostatniej konferencji, zwołanej przez inspektora pracy.

Po przewlekłych pertraktacjach pomiędzy stronami zdołano uzgodnić wszystkie sporne kwestje i w ten sposób przedłożyć opracowany materjał inspektorowi pracy.

W pierwszym rzędzie zaakceptowano wysokości zarobków dla poszczególnych kategoryj pracowników piekarskich, mianowicie zarobek tygodniowy t. zw. piecowego ustalono na zł. 30, ciastowego — zł. 25, pomocnika — zł. 15.

Pozatem pracownicy ci otrzymają w naturze chleb.

Zobowiązano właścicieli piekarń do przyjmowania i zwalniania pracowników wyłącznie z wiedzą związku; angażować nowych robotników można będzie tylko spośród bezrobotnych.

Wreszcie ustalono 8-godzinny dzień pracy, co dla czeladzi ma wielkie znaczenie, gdyż dotychczas pracownicy piekarscy pracowali nawet 12—14 godzin.

Wszystkie te punkty zawarte zostały w umowie zbiorowej, która obowiązuje już od dnia 14 bm.

### ZATARG ROBOTNIKÓW W FIRMIE RUDZKI — TRWA.

Postulaty robotników szosowych firmy Rudzki nie zostały jeszcze rozpatrzone z winy dyrekcji wymienionej firmy, a to spowodu niewydelegowania na konferencję, wyznaczoną przez inspektora pracy, przedstawiciela, obdarzonego pełnomocnictwami.

Inspektor pracy wyznaczył ostateczną konferencję na sobotę w Piotrkowie, na której ma być obecny główny dyrektor firmy Rudzki z Warszawy.


## Złóż ofiarę na powodzian!

Prywatna Szkoła Powszechna i Gimnazjum Męskie

ZGROMADZENIA KUPCÓW M. ŁODZI

ul. Prez. Narutowicza 68

zawiadamiają, iż sekretarjat przyjmuje zapisy nowych kandydatów codziennie od godziny 9 do 14.

Egzaminy wstępne odbywać się będą w dniach 20 i 21 sierpnia o godzinie 4 po południu.

Dyrektor
Antoni Idźkowski

Prywatna Szkoła Powszechna zawiadamia, iż czesne za klasę pierwszą zostało zniżone


## 170 osób utonęło
### wskutek wywrócenia się promu

**Patna**, 16 sierpnia.

(Pat) — Na rzece Ganges w pobliżu Darjhara, wywrócił się prom i 170 osób utonęło. Zdołano uratować zaledwie 30 osób. Wypadek został spowodowany przez woły, które wystraszone kołysaniem się promu, poczęły skakać do wody. Gdy woda dostała się do wnętrza promu, pasażerowie w panice zgromadzili się po jednej stronie pokładu, co spowodwało wywrócenie się promu.

## Broń przemycano
### na okręcie niemieckim

**Las Palmas**, 16 sierpnia.

(Pat) — Parowiec niemiecki, który został zatrzymany w tutejszym porcie, pod zarzutem kontrabandy broni, odjechał dziś pod strażą do Lizbony.

## Pożar w kopalni w Emsigheim
### nie został jeszcze ugaszony

**Paryż**, 16 sierpnia.

(Pat) — Z Miluzy donoszą, że pożar w kopalni soli potasowej w Emsigheim, który powstał wskutek wybuchu gazów kopalnianych, ponownie przybrał na sile uniemożliwiając narazie wydobycie czterech górników.

## Republika Haiti
### odzyskała niepodległość

**Waszyngton**, 16 sierpnia.

(Pat) — Po 19-tu latach okupacji amerykańskiej ostatnie oddziały amerykańskich strzelców morskich, zostały wycofane z Haiti i w ten sposób, republika Haiti odzyskała całkowitą niezależność. Wycofanie się wojsk amerykańskich nastąpiło w atmosferze wielkiej wzajemnej serdeczności.

## Niezwykła afera w Czechach
### 47 aresztowanych

**Morawska Ostrawa**, 16 sierpnia.

(PAT) Głośna afera oszukańcza na tle dostawy progów kolejowych na Słowaczyznę, w którą wmieszani są wyżsi urzędnicy państwowi, dyrektorowie i inżynierowie, przybiera coraz szersze rozmiary. W tych dniach przewiezionych zostało z Bratisławy do Berna dalszych 12 osób, które po przesłuchaniu skierowano do więzienia sądowego. Liczba aresztowanych w związku z tą aferą osób wynosi obecnie 47.

***Łódź przed 20-tu laty***

# Pod butem okupacji

V.

Wkroczenie Niemców do Łodzi odbyło się pod znakiem skrzętności gospodarczej.

Po niezliczonych parademarszach i wybijaniu landszturmowemi buciorami drewnianych, podmytych wodą, kostek z bruku łódzkiego nastąpiła refleksja — *brzuch i kieszeń.*

Posypały się więc w tym kierunku rozporządzenia, rozkazy i zawiadomienia („Bekantmachung"), opatrzone numerem, sygnaturą, podpisem: Major und Komandant, Infanteriepegiment Nr... — (szarże z biegiem czasu uległy podwyższeniu aż do generała Bartha włącznie).

Każde z tych bladoróżowych obwieszczeń pruskich, wyklejanych na narożnikach łódzkich ulic było odpowiednio „zagrożone" — grzywną, więzieniem, kontrybucją, utratą życia.

Czytano więc: „każdy jeden z bronią napotkany karany będzie na śmierć", a obok „Łódź jest we władzy niemieckiej — Lodz ist in Deutscher Gewalt" itd.

Wnet pojawiły się na murach dziwolągi jakichś mitycznych, nikomu bliżej nieznanych instytucyj — *„Kriegsrohstoff stelle", „Beutedepotstelle"*, które też krzyczały rozkazami, pieniły się groźbami i domagały się wszystkiego za nic. Jedynem wynagrodzeniem, jakiem szafowano za przedmioty, „które wyłożone być winny" — to *„Gefangenenlager"*, „więzieniu podlega", „kontrubucję zapłaci"...

Łódź spocżątku wzruszała ramionami, uśmiechała się, patrzyła spodełba i wogóle dziwowano się, na co komu potrzebne np. klamki z mieszkań.

Ogołacano jednak skrzętnie drzwi i okna z ich przyrodzonych ozdób i rozumowano sobie sprosta, że jeśli strzelać będą klamkami i antabami, to przecież do Moskali, a nie do łodzian.

Gdy wślad za rondelkami i wszelką rzeczą, która z miedzi jest, przyszła kolej na rozmontowanie części maszyn z fabryk, rekwizycję pasów i „zakup" wszelkiego towaru, surowca, bawełny, (beschlagamt) na kwity „Ortskomandantur" łodzianin westchnął, a w kącie gdzieś zębami zgrzytnął.

Jednak bezstronność (dziś już w perspektywie czasu konieczna!) nakazuje przyznać, że wzamian za surowce, wyroby włókiennicze, miedź, żywność *(Speck!)* nawieziono obficie namiastki czekolady, tytoniu, koniaku itp.

Wspaniałe te namiastki luksusu — potocznie... po polsku zwane „ersatz" wynagrodzić nam miały na kilka lat rabunek najprymitywniejszych środków żywnościowych, zniszczenie przemysłu, pozbawienie ludzi pracy i skierowanie ich na drogę szmuglu, spekulacji, złodziejstwa.

Ale poza [illegible] „skrzętnością gospodarczą", jak nazwaliśmy wyciskanie ostatnich soków z „zwyciężonej" ludności, trzeba było pomyśleć o zapewnieniu jakichkolwiek warunków zdrowotnych własnym oddziałom wojskowym, znajdującym się w przemarszach, wypoczynkach, lub potrzebach etapowych śród półmiljonowej ludności miejscowej, trapionej chorobami, nędzą, głodem....

Wkrótce bramy kamienic upstrzone były pąsowemi kartkami o wieloznaczących napisach:

**Tyfus — Czerwonka — Hiszpanka.**

„Bez potrzeby nie wchodzić — wchód srogo zaprzeczony." Cóż kiedy mimo surowych „zaprzeczeń", „wchód" do własnych domów był nieunikniony.

Obok wymownych plakatów o epidemjach na bramach widniały napisy kredą obwieszczające, że w kamienicy stacjonuje tylu a tylu landszturmistów, — kompanja, pułk, zawołanie alarmowe, najbliższy punkt zbiórki.

Okryci wszami i chorzy żołnierze, wtłoczeni siłą do mieszkań po kilku, kilkunastu, w opuszczonych lokalach po kilkudziesięciu i kilkuset zawlekli z okopów epidemje, które dziesiątkowały ludność.

Tyfus zbierał straszliwe żniwo, a większość studzien została zamknięta dla użytku i zaopatrzona w następującą etykietę:

**„Kein Trinckwasser — Nie woda do picia".**

„Troska o zdrowotność miasta", którą nieomieszkali okupanci odpowiednio podkreślać w wydawanych przez nią urzędówkach i gadzinowych świstkach, posunęła się do zasypania kanału Łódki, urządzenia „zakładu odwszawiania ludności" (Entlausungsanstalt), odpowiedniego uregulowania ruchu zapomocą przepustek (Passierschein) — „dla ludności cyrkulowanie do 9-ej wiecz. dozwolone jest".

Gdy miasto, zduszone łapą najeźdźcy, już wczesnym wieczorem dusiło się w domach, zwycięzcy żłopali piwsko w pourządzanych na każdym kroku kantynach i Soldatenheimach.

„Ein Artillerist zu Fuss und ein Artillerist zu Pferd,

Das sind zwei Artilleriste ein zu Fuss und ein zu Pferd"

(Jeden artylerzysta konny, a jeden pieszy

To dwaj artylerzyści jeden konny, a drugi pieszy).

Zabójczy dowcip tej piosenki długo krążył po Łodzi wraz ze słynnem „nie woda do picia".

Gdy weszły w życie rozporządzenia o przemiale mąki i wypieku chleba kartkowego (z bezwartościowych surogatów) — t. zw. „komitetowiec"— humor Łodzi, nie tracąc fantazji okna piekarni opatrzył napisami kredą: **„nie chleb do jedzenia".**

Niemcy szybko połapali się na intencjach autorów i piekarze poczęli tropić nieubłaganie ludzi, którzy niewinnym dowcipem chcieli rozproszyć beznadziejność rzeczywistości.

**A. N.**

DOKTÓR
# KLINGER
spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)
**Andrzeja 2, tel. 132-28**
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w
W niedziele i święta od 10—12.

Doktór
# H. SZUMACHER
**Choroby skórne i weneryczne**
**PIOTRKOWSKA 56**
**tel. 148-62**
od 1 i pół — 4, 6—9 wiecz., w niedziele i święta od 10—1
**Ceny lecznicowe.**

DR. MED.
# S. Kryńska
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
(kobiety i dzieci)
**Sienkiewicza 34**
**telef. 146-10**
przyjmuje od 11—1 i od 3—4 po poł.

DR. MED.
# M. TAUBENHAUS
CHOR. KOBIECE I AKUSZERJA
**Zgierska 11,**
tel. 246-09.
Przyjm. od 4—8 w. 30-2

# Dr. L. Czarnożył
**powrócił**
I PRZEPROWADZIŁ SIĘ
**Piotrkowska 62**
przyjmuje od 9 i pół—10 i pół i od 4—6-ej.

DR. MED.
# N. Jelenkiewicz
**powrócił**
**Zawadzka 23**
telef. 146-75.

**Prywatna**
# Szkoła Powszechna Męska
i
# GIMNAZJUM MĘSKIE
Z PRAWAMI GIMNAZJÓW PAŃSTWOWYCH.
Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Techn. wśród Żydów w Łodzi
**Pomorska 46-48, tel. 106-64**

Przyjmuje się zapisy kandydatów na nowy rok szkolny. Czesne w szkole Powszechnej wynosi **15 ZŁ. MIESIĘCZNIE** we wszystkich sześciu oddziałach. Zostaje uruchomione **wzorowe przedszkole** dla dzieci obojga płci w wieku 3—6 lat, opłata 12 zł. miesięcznie.
Kancelarja czynna codziennie, za wyjątkiem sobót, od godz. 9—14.

**Ważne dla rodziców.**
**7 kl. Prywatna Szkoła Powszechna Żeńska i Przedszkole „Swiat Dziecięcy"**
**Klary Wolfsonowej** w Łodzi, Zawadzka 1 tel. 207-86,
zawiadamia że szkoła będzie prowadzona według nowoczesnych wymagań nauki i wychowania.
UWAGA: **Ażeby w obecnych kryzysowych czasach zaoszczędzić rodzicom wydatków na opiekowanie się dziećmi w domu przy odrabianiu lekcyj szkoła organizuje opiekę wychowawczo-naukową dla dzieci tut. szkoły, które pod opieką wychowawczyń odrabiać będą zadane lekcje, poczem resztę czasu spędzą na grach, zabawach, spacerach i t. d.**
Zapisy kancelarja przyjmuje od 9—2 i od 5—7-ej

**Z prawami szkół państwowych**
# Gimnazjum Żeńskie Józefa Aba
**oraz**
**Prywatna Szkoła Powszechna**
**w Łodzi, Legjonów 10, tel. 122-12.**
Zapisy do klas gimnazjalnych oraz do szkoły powszechnej przyjmuje sekretarjat w godzinach 10—2 pp.

# Pryw. SZKOŁA POWSZECHNA
— przy —
# Gimnazjum Społecznem
**w Łodzi, Pomorska 105, tel. 132-18.**
Zgłoszenia kandydatów przyjmuje się codziennie od godz. 11-ej do 13-ej.

# Bliźnięta?

"Nie!" – "To chyba siostry?" Też nie, Szan-wne Czyteluiczki, to matka z dzieckiem, a mianowicie wielce ceniona aktorka filmowa Olga Czechowa ze swą córką. Olga Czechowa wyraża się o tym "wybryku natury" jak następuje:

"Dlaczego tak młodo wyglądam jak moja córka? To wcale nie tajemnicą: Codziennie pielęgnuję cerę kremem Mouson, tym jedynym w swoim rodzaju racjonalnym środkiem kosmetycznym."

*Olga Tschechowa*

Kremu Mouson nie należy utożsamiać ze zwykłym tłustym kremem, działanie jego bowiem nie polega na natłuszczaniu powierzchni skóry. Matowe i nie lepiące się tłuszcze, zawarte w kremie Mouson, przenikają w głęboko położone warstwy naskórka, dzięki czemu krem Mouson usuwa w przeciągu kilku godzin chropowatość i zaczerwienienia skóry. Krem Mouson posiada jedyne w swoim rodzaju składniki nasycone gliceryną, które czynią go właśnie tak skutecznym. Racjonalne pielęgnowanie skóry polega na wprowadzaniu tych cennych składników kremu do głęboko położonych warstw skóry. Stosowanie kremu Mouson jest zupełnie proste. Przy pomocy kremu Mouson może każda pani zachować piękną białą cerę aż do późnej starości. Dlatego różnica wieku staje się prawie niedostrzegalną.

**CRÈME MOUSON**

**Dr. med.**
# S. Halborn
CHOROBY DZIECI
**ul. Gdańska 65a.**
Nr. tel. 228-82.
przyjmuje od 5—6 pp.

**Leczenie krótkiemi falami**
Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d.
w gabinecie terapji fizykalnej
Dr. POLAKA. Nawrot 7. Tel. 164-21

Dr.
# W. BALICKA
**POWRÓCIŁA**
**ul. Piotrkowska 200**
róg Pustej
**Nr. tel. 194-03.**
**Choroby skórne i weneryczne przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej**

# Gimnazjum i Prywatna Szkoła Powszechna
# I. KACENELSONA, Zawadzka 43, tel. 151-79
**przyjmuje zapisy nowowstępujących codziennie od 10 do 14.**

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a, front, codziennie zastać od godz. 4 — 7 po poł

LEKARZ - DENTYSTA
# SPERLING
POWRÓCIŁ
**Zawadzka 1**
tel. 143-06
10—1 i 3—6.

LEKARZ - DENTYSTA
# Br. Granasowa
**Piotrkowska 124**
**wznowiła przyjęcia**

Do kt Nr. Km. 635/34.
**OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. 11-go Listoopada Nr. 17, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 sierpnia 1934 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Mielczarskiego Nr. 12, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: szaf, szafek, luster, radjoaparatu, maszyny do szycia, zegara, dywanów itp., oszacowanych na łączną sumę zł. 2.380, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 20 lipca 1934 r.
Komornik (—) Stefan Górski.

Do akt Nr. Km. 1427, 1428/34.
**OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 18-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Rzgowskiej Nr. 52, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 sierpnia 1934 r. o godz. 11-ej w Łodzi przy ul. Piasecznej Nr. 12, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: autobusu firmy „Chevrolet" w dobrym stanie, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.000.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 14 sierpnia 1934 r.
Komornik (—) ADAM MRÓZ.
Sprawa H. J. Dajwłowskiego p-ko Wł. Sawickiemu.

# „Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, po bal. Czyszczenie szyb
**Piotrkowska 44, telefon 167-45**

**Dr. med.**
# S. KANTOR
**Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych**
przeprowadził się na ul.
**PIOTRKOWSKA 90**
**Telefon 129-45.**
przyjmuje od 8—2 i od 5—9 wiecz.
w niedziele i święta od 8—2.

**Dr. Med. WŁODZIMIERZ**
# ŻADZIEWICZ
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani
**ul. PIOTRKOWSKA № 164**
**tel. 125-26**
przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

Do akt Nr. Km. 1320/34.
**OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 18-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Rzgowskiej Nr. 52, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 sierpnia 1934 r. o godz. 11-ej w Łodzi, przy ul. Rzgowskiej Nr. 23, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: urządzenia sklepu, piekarni, mebli i innych, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.865.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 14 sierpnia 1934 r.
Komornik (—) ADAM MROZ.
Sprawa M. Andrejewa p-ko G. Beckowi.

DR. MED.
# Niewiażski
spec. chor. skórnych i wenerycznych
(porady seksualne)
**Andrzeja 5,** telef. 159-40
POWRÓCIŁ.
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1-ej.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

DR.
# I. Silberstrom
PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA
**ul. Kilińskiego 127**
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Usuwanie szpecących włosów.
LAMPA KWARCOWA.
Przyjmuje od 4—8 w. 30—2

Do akt Nr. Km. 964/34.
**OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 17, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żwirki Nr. 26, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 23 sierpnia 1934 r. od godz. 11 w Łodzi, ul. Piotrkowska 181 u Tadeusza Gallusa, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, firanek, pieca, wagi dziesiętnej, bufetów, maszyny do szycia i 129 butelek różnego wina, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.430 gr. 80, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 31 lipca 1934 r.
Komornik (—) K. SOBOLEWSKI.

# Baczność Letnicy!!!
**Wiśniowej Góry i Kraszewa**
**„Ilustr. Republika"**
**„Express Wiecz. Ilustr.**
są do nabycia o godz. 8 rano u gazeciarza Jamnika, willa Kawuli, vis-a-vis Chłodni wiedeńskiej

# POKÓJ
frontowy, I piętro, słoneczny, wszelkie wygody, telefon, wejście z przedpokoju
**DO WYNAJĘCIA OD ZARAZ,**
ul. Kilińskiego 89, m. 4.

DROBNE ogłoszenia w „Republice" a najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

Dźwiękowy Kino-Teatr

**Przedwiośnie**

ŻEROMSKIEGO № 74—76
tel. 129-88

**Dziś i dni następnych!**

Potężny dramat z prawdziwego życia. Arcydzieło, odsłaniające duszę kobiety, która znała tylko miłość i poświęcenie p. t.

**Zaledwie Wczoraj**

W rol. gł.: **Margaret Sullavan i John Boles**

Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr.
Kupony ulgowe po 70 gr. — Początek seansów o godz. 4-ej. w niedzielę o godz. 2-ej.

**NASTĘPNY PROGRAM:**

Filmem tym rozpoczynamy wyswietlanie serji wybitnych filmów, które mają już ustaloną markę u Szanownej Publiczności, a mianowicie:

**„Sztuka Życia“** Reżyserji Lubitscha Ern. W rolach głównych: **Miriam Hopkins, Gary Cooper i Fredric March.**

3 film ze złotej serji filmów wiedeńskich, mówiony i śpiewany całkowicie w języku niemieckim

**„C S I B I“ z Franciszką Gaal**
**„ŚWIAT NALEŻY DO CIEBIE“** w roli gł. **Józef Schmidt.**
**„KSIĄŻĘ Z ARKADJI“** w rol. gł.: **Liana Haid i Willy Forst.**
**„HENRYK VIII“** w roli gł.: **Charles Laughton.**
**„MOJE MARZENIE TO TY“ z Liljaną Harvey.**
**„ZAKAZANA MELODJA“ z Jose Mojicą**
oraz szereg in. filmów, które cechuje wybitna reżyserja, oryginalna i imponująca obsada.

Jedyne letnie kino dźwiękowe w ogrodzie

**„RAKIETA”**

**Sienkiewicza 40.**
tel. 141-22.

**Dziś premjera!** — **Dziś premjera!**

Monumentalne arcydzieło reżyserji Turżańskiego p. t.

**POŻAR NAD WOŁGĄ**

W rolach głównych: **Inkiszyniew, Natalja Kowanko i Prejean**

**Gimnazjum Męskie i Szkoła Powszechna im. ks. Ign. Skorupki T-wa „Oświata”**
**w Łodzi, ul. Żeromskiego 10, tel. 102-98**

Egzaminy wstępne rozpoczną się d. **20 sierpnia** o g 12. Podania przyjmuje kancelarja szkolna codziennie od g. 9 do 14.

**Początek lekcji dn. 20 sierpnia o g. 9-ej**

**Dyrektor (—) Wacław Davison.**

**Narutowicza 30. Tel. 241-93.**
**„Nasza Szkoła”**
**prywatna szkoła powszechna koedukacyjna**

nowocześnie urządzona. — Lokal słoneczny. Ogród szkolny. — Poradnia psychologiczna. Rytmika. — Języki obce. — Gry i zabawy na powietrzu. — Początek zajęć 21 sierpnia. Egzaminy systemem lekcyjnym. Kancelarja czynna codziennie w g. 10—13 i 16—18 prócz niedziel.

**Łucja Zeligsonowa**
**B. Lebenhaftowa**


## Kupno i sprzedaż

ŁÓŻKO dziecinne, dwa piecyki gazowe (do ogrzewania) sprzedam okazyjnie od 9—10 i od 3—4, Kilińskiego 89, m. 3. 17

**KUPIĘ** używaną w dobrym stanie „KETTENSTUHLLAEUFER“ 24 fein 200—220 obrotów 90c szerok. (z motorem elektrycznym na 120—110 volt) z częściami zapasowemi. Oferty do „Republiki“ sub „N. J.“. 20—2

**„Republikę“ „Express“** nabyć można codziennie w sklepach p. Lewenberga w TEOFILOWIE, W INOWŁODZIU i na letniskach obok Inowłodza.

## Rozmaite

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, francais, allemand, italien. Correspondance, Piotrkowska 24, log. 7.

10.000 ZŁ. poszukuję jako spólnika do kompletnie urządzonej fabryki wyrobów trykotowych. Oferty sub „Kettenstühle“. 19

SZUKAM spólnika do fabrycznej nieruchomości, dochody 40.000, dobre warunki. Of. „Fabryka“ do Republiki.

## Posady

POSZUKIWANA inteligentna panienka do 9-letniej dziewczynki, Gdańska, 18, m. 11, 3 p. front godz. od 2—4.

ZARAZ potrzebny pracownik fryzjerski damsko - męski. Wiadomość Sienkiewicza Nr. 34 w pralni chemicznej.


TEATR KAWIARNIA

**„Bagatela“**

Piotrkowska 94. Tel. 240-50.

**Ostatnie dni pożegnalnej rewji**
zespołu artystycznego p. kier.
LUDWIKA SEMPOLIŃSKIEGO
w osob.:
J. BUKOJEMSKA J. SOBOLTÓWNA
J. KOZŁOWSKA L. SEMPOLIŃSKI
J. GORDEZ J. SULIMA-JASZCZOŁT
H. DOREE E. WOJNAR
oraz zespół „BAGATELA—GIRLS“ i „BAYMAN—JAZZ“
ma zaszczyt prosić swoich licznych wielbicieli
NA OSTATNI POŻEGNALNY PROGRAM p. t.

**ŻEGNAJCIE NAM!!!**

wielka rewja w II cz. 20 obraz.
Codz. 2 przedst. o 8 i 10 w. w sob. i niedz. 3 przedst. o 6, 8 i 10 w.

**Za kilka dni rewelacyjny program** zespołu
**„Wielkiej Rewji Warszawy“**
pod kier.
**Czesława Skoniecznego**
na czele zespołu: **Helena Makowska, Ela Antoszówna, Loda Niemirzanka, Czesława Popielewska, Czesław Skoniecznyj, Jan Woycieszko, Tadeusz Zakrzewski, Michał Halicz.**
oraz zespół baletowy „Wielkiej Rewji Warszawy“
Szczegóły w dniach najbliższych


POTRZEBNA zdolna manikurzystka od zaraz Piotrkowska 17 do fryzjera.

POSZUKIWANA freblanka wykwalifikowana z kapitałem 150 zł. do wspólnego zorganizowania przedszkola. Oferty sub „Sumienna“. 17

POSZUKUJE się portjera, wysokiego wzrostu. Wiadomość: Narutowicza 20, u dozorcy. 17

CHŁOPIEC do sprzedaży papierosów poszukiwany „Tabarin“, Narutowicza 20 godz. 5—7. 17


**Matki!**
Zapisujcie swe dzieci do
**„Kropli Mleka“**


POTRZEBNI zdolni agenci z dobrą prezentacją do biura mieszkaniowego „Lokumpol“, Piotrkowska 55, parter, w godz. 6—8 w. 17

LEKARZA - DENTYSTY poszukuje technik dentystyczny do dobrze prosperującego gabinetu, na pensję lub współpracę. Oferty „Natychmiast“

AGENT poszukiwany do sprzedaży artykułu technicznego. Zgłoszenia bramy włókienniczej pod „Agentury“ do Administracji. 17

## Wszystkich posiadaczy wolnych biletów

WSTĘPU DO SYNAGOGI IM. JAROCIŃSKICH (Pomorska 46) uprzejmie prosimy o łaskawe odnowienie na bieżące święta w synagodze w niedz. i środę, między 8—9 wiecz.

Nieodnowienie tych miejsc upoważni komitet do odstąpienia ich. KOMITET.

P. S. W soboty i święta odprawia modły znany kantor **M. Żołądź.** W soboty wstęp wolny. 30—3

Nr. sprawy Z. 32/31.

**WEZWANIE PUBLICZNE.**

Przewodniczący III Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, na zasadzie art. 65 Rozp. Prez. Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 r. o zapobieganiu upadłości (D. U. Nr. 3/28 r. poz. 20) zawiadamia, że firma „Spółka Węglowa „Ignis“ Henryk Prywer i Synowie“ w Łodzi przy Al. Kościuszki Nr. 1 wniosła w dniu 25 lipca 1934 r. podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o ustalenie, czy dłużnik — firma „Spadkobiercy Ferdynanda Keniga“ wykonywa ściśle i w dobrej wierze zobowiązania, objęte układem zapobiegawczym, zawartym z wierzycielami w dniu 19 listopada 1931 r. a zatwierdzonym przez Sąd Okręgowy w Łodzi w dniu 18 grudnia 1931 r., następnie zaś przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w dniu 22 lipca 1932 r. oraz, że termin rozpoznania powyższego podania wyznaczony został na dzień 24 sierpnia 1934 r., na godz. 10 rano, sala Nr. III w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice-Prezes (—) J. MOSKWA.
Kierownik Sekretarjatu (—) T. Cichecki.

POSZUKIWANA jest wychowawczyni do dzieci z kwalifikacjami zdolna do udzielenia pomocy szkolnej w zakresie 5-ej klasy gimnazjum, ze znajomością języka hebrajskiego, kursu tejże klasy. Zgłaszać się Zachodnia 15, Nr. m. 7, w godz. 14—15. 17

MANICURZYSTKA zdolna potrzebna na stałe, zakład fryzjerski Śródmiejska 38. 17

POSZUKUJE się wykwalifikowanego pracownika na flaloku, adres w Republice. 17

## Lokale

STANCJA dla dwuch uczenic, opieka solidna, ceny b. przystępne. Fortepian i radjo. Wólczańska 91, m. 23 od godz. 12-tej do 16-ej. 27

1—2 SŁONECZNE, balkonowe pokoje dwuokienne, wygody, telefon Andrzeja 7, m. 8 front. 17

POKÓJ ładny balkonowy (łazienka, telefon) do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Narutowicza 47, m. 17, tel. 245-08. 17

PRZYJMĘ uczenice (uczniów) na stancję wraz z przygotowaniem do matury Nawrot 34, m. 2. 22

W WILLI w ogrodzie umeblowany pokój do wynajęcia 60 i 70 zł. miesięcznie Gdańska 94. 17

MAŁŻEŃSTWO pracujące poszukuje pokoju ew. dwuch. Oferty pod „Nauczyciele“. 17

DO WYNAJĘCIA pokój słoneczny z balkonem dla jednej lub dwuch osób. Zachodnia 62, m. 26. 17

POSZUKUJE się jednego lub 2-ch pokojów z kuchnią wprost od gospodarza, w centrum. — Ewnt. 2-ch pokojów przy rodzinie z używalnością kuchni. Zgłoszenia telef. 100-50 do godziny 4-ej po poł. 17

## Poszukuję mieszkania

1 lub 2 pokoje z kuchnią i ew. łazienką, w centrum miasta. Oferty sub. „T. Ż.“ do Administracjt


LEKARZ - DENTYSTA
**B. NUSBAUMOWA**
przyjmuje od 3—7 po poł.
**Piotrkowska 51**
telef. 121-23



Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24, dział miejski i gospodarczy: 133-23, dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“ 68-148.

**Prenumerata „Republiki“**

w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, oraz niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia

Za wydawcę: Wydawn. „Republika“, Sp. z ogr. odp. **Wacław Smólski.** Redaktor odp. **Wacław Smólski.** Druk „Republiki“ w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.